

TYLKO U NAS



To był mroczny czas. Ale atakuje nas nie tylko Covid

Mieszkańcy chcą konsultacji społecznych. Radni burmistrza powiedzieli "NIE"

O TYM SIĘ MÓWI



TYLKO U NAS

Spór o ponad 4,5 miliona złotych



Nr 5 (1366) 02 II - 08 II 2023 | Rokzał 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

Mieszkańcy nie pozwolą zamknąć artKawiarni



G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś Ł Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A

MAMY REKORD WOŚP!

A ILE ZEBRALIŚMY 30 LAT TEMU?



■ To już 31. finał WOŚP. Od samego początku orkiestra grała też w powiecie trzebnickim. 3 stycznia 1993 roku była to spontaniczna akcja grupki młodzieży. Dzięki archiwalnym numerom NOWej gazety wiemy, ile wtedy zebrano i jak wyglądała kwesta. Kwota może wiele osób zaskoczyć.

Starosta myśli o zostaniu posłem?

Podpalony warsztat?

Gorąca dyskusja na sesji. Mieszkańcy zapowiedzieli referendum

Groził matce, że ją zabije

SKUP ŻŁOMU PĘGÓW
ul. Główna 79
czynne 8 - 17

www.zlompegow.pl

Skupujemy złom oraz metale kolorowe

Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS.

Waga - najazd 60t

Znajdź nas na Facebooku **SKUP ŻŁOMU PĘGÓW**

Aktualizuj ceny telefonicznie
600-56-20-36

Masz temat?

ZADZWOŃ:

693-446-141

Nie jesteśmy obojętni

Balet *Sofija*

Zapisy dla dziewczynek od 4 lat

TRZEBNICA
tel. 601-996-355



www.magiatanca.pl

Sofija
STUDIO TANCA KLASYCZNEGO

NOWOŚĆ AKROBATYKA

Gdzie i kiedy?

- w każdy czwartek i piątek w Trzebnicy

Dla kogo?

- dla dziewczynek i chłopców
- dla dzieci od 6 lat

AKROBATYKA

TEL. 601-996-355 www.magiatanca.pl



WIGMET
RECYCLING

ŻŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż używanych części samochodowych
tel. 512-330-819

CYTAT TYGODNIA

“Otwórzmy się.
Czego się boicie?”

Czytaj na...

Str. 5

LICZBA TYGODNIA

522 772, 74

- taką kwotę zbierał Powiat
Trzebnicki podczas
31.Finału WOŚP

Czyta na...

Str. 10,11 i 14

Ceny paliw

31.01.2023 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	6,72	7,59	3,39
Matłok Trzebnica	6,75	7,61	3,41
PKN Orlen Żmigrod ul. Parkowa 4a	6,64	7,66	3,23
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,72	7,69	3,28

Starosta myśli o zostaniu posłem?

■ Zaskakujący przebieg miała konferencja zorganizowana przez formację “Bezpartyjni Samorządowcy”. Okazało się, że ich liderzy na poważnie myślą o starcie w wyborach parlamentarnych.

Choć do wyborów parlamentarnych jeszcze wciąż daleko, bo zaplanowano je na jesień tego roku, to zarówno politycy największych partii, jak i innych środowisk, już przygotowują grunt i próbują za wszelką cenę zjednać sobie wyborców.

Przysłowiowych “gruszek w popiele” nie zasypują też lokalni politycy, którzy zrzeszyli się w formacji “Bezpartyjni Samorządowcy”. Na zwołanej konferencji prasowej ogłosili, że zamierzają startować w wyborach parlamentarnych. Co ciekawe, gdy o liderów w terenie pytaliśmy ostatnio marszałka Cezarego Przybylskiego, nie chciał jeszcze wskazywać nazwisk. Ale ostatnia konferencja prasowa rzuca trochę światła.

Okazuje się, że u boku marszałka Przybylskiego i drugiego lidera BZ, czyli prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego, na konferencji wystąpiła trzebnicka starosta **Małgorzata Matusiak**. Jest to o tyle zaskakujące, że Matusiak dotąd kojarzona była raczej z PSL-em, a nie z ugrupowaniem, które jest w sejmiku w koalicji z PiS-em. Smaczkowi sprawie dodaje fakt, że Matusiak jeszcze niedawno była twarzą ruchu społecznego “TAK dla Polski”, który jak już wiemy do wyborów pójdzie razem z PO.

To może wskazywać, że starosta chce wystartować w najbliższych wyborach parlamentarnych i szuka dla siebie miejsca.

Jak wiadomo ordynacja wyborcza zabrania łączenia mandatu posła lub senatora z mandatem wójta, burmistrza, prezydenta czy marszałka wojewód-



Czy starosta Małgorzata Matusiak zmienia barwy polityczne?

stwa. Politolodzy często wskazują, że to bardzo dobre rozwiązanie, bo rozróżnia władzę uchwałodawczą od wykonawczą. I faktycznie, to posłowie tworzą prawo, w tym ustawę o samorządzie gminnym czy powiatowym. Trudno więc sobie wyobrazić, że taką ustawę mogliby tworzyć posłowie, którzy jednocześnie są burmistrzami czy starostami, bo jak wiadomo pewnie pojawiłyby się zapisy korzystne dla nich. A to już otwarta droga do konfliktu interesów.

Tymczasem z ogłoszonych na konferencji postulatów wynika, że startując w wyborach i obejmując mandat posła czy senatora, bezpartyjni chcieliby jednocześnie zachować swoje dotychczasowe posady. Na konferencji prasowej starosta Matusiak mówiła, że zamierzają zgłosić propozycję zmia-

ny w ordynacji, tak aby starosta czy burmistrz mógł być jednocześnie posłem lub senatorem.

Zapytaliśmy o zdanie kilku lokalnych polityków. Jedni mówili, że to bardzo zły pomysł, bo od posła też wymaga się pracy i trudno byłoby pogodzić pracę np. burmistrza z mandatem posła. Inni wprost twierdzili, że może chodzić o kasę, bo poselska dieta jest bardzo wysoka i mogłaby być dużym dodatkiem do pensji samorządowca. Wtedy zarabialiby nie 20 tys. zł miesięcznie, a np. 40 tys. zł.

Tak czy inaczej, kolejni występujący na konferencji samorządowcy potwierdzali, że ordynacja jest zbyt restrykcyjna, bo np. zakłada, że pod listą poselską trzeba zebrać 5000 głosów, a wystarczyłoby 500 i mówili, że i taką zmianę również będą chcieli

wprowadzić. Chcieliby też, aby podpisów pod listami można było dokonać, za pomocą platformy ePuap.

Bezpartyjni oświadczyli, że chcą do sejmiku wnieść nową jakość, a ich badania wskazują, że uda im się przekroczyć 5% próg. Gdyby tak się stało, to faktycznie mogłoby się okazać, że są “językiem u wagi” w powyborczej, politycznej układance.

KD

KONKURS KONKURS KONKURS

Styczniowy konkurs “Tortusiowo z NOWĄ” rozstrzygnięty

Rozstrzygnięliśmy styczniowy konkurs “Tortusiowo z NOWĄ”. Spośród otrzymanych w styczniu kuponów wybraliśmy jeden, którego autor przekonał nas swym uzasadnieniem. Informujemy, że zwycięzcą STYCZNIOWEJ zabawy został Pan **STANISŁAW ROGALA**. Zwycięzcą proszony jest o kontakt z redakcją (tel. 71/312-19-62) w celu ustalenia szczegółów odbioru Vouchera uprawniającego do otrzymania tortu z firmy “BEZA”.

Zachęcamy do udziału w naszej zabawie. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię “BEZA” z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszej

zabawie, a Cukiernia Beza przygotowuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWEJ gazecie trzebnickiej kupon, wypisz swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji, przyslij zdjęcie kuponu na adres mailowy redakcja@nowagazeta.pl lub prześlij go pocztą na adres redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na wypełnione kupony czekamy do końca miesiąca. W pierwszym wydaniu kolejnego miesiąca na łamach gazety poinformujemy zwycięzcę naszej zabawy o wygranej.

*Regulamin naszej zabawy w redakcji.

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać tort z „BEZY”!



IMIĘ:

NAZWISKO:

NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”?:

✓ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWA s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWĄ” (wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182)).

REKLAMA



AUTOCRAFT S.C.

tylko najlepsze części samochodowe

Milicka 31

Trzebnica

autocraft@onet.pl

www.autocraft.net.pl

pn. - pt. 8:00 - 17:00
sb. 9:00 - 13:00

71 387 02 66

512 087 592

502 705 365

573 166 921

REKLAMA

Bank Spółdzielczy
w Trzebnicy Grupa BPS

Oprocentowanie zmienne od: 8,30%
Okres kredytowania do: 96 m-cy
Prowizja: 0%
Maksymalna kwota: 90.000,00 zł

8,95% **SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!**

tel. 71 387 43 33/38 **www.bstrzebnica.pl**
e-mail: kredyty@bstrzebnica.pl

Spełniaj z nami marzenia! Kredyt bez prowizji

RRSO wynosi 8,95%; całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 11.379,58 zł, oprocentowanie zmienne 8,60%, całkowity koszt kredytu 1.379,58 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1.379,58 zł), 35 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych (annuitet) w wysokości 316,06 zł ostatnia rata w wysokości 317,48 zł płatne do 10-tego dnia każdego miesiąca. Kalkulacja na dzień 10.02.2022r. na reprezentatywnym przykładzie. Udzielenie kredytu uzależnione jest od oceny i badania zdolności kredytowej.



Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz

Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Tomasz Nawrot,
Katarzyna Długosz, Magdalena
Szymańska

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Aleksandra Kaszubowska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Spór o ponad 4,5 miliona złotych

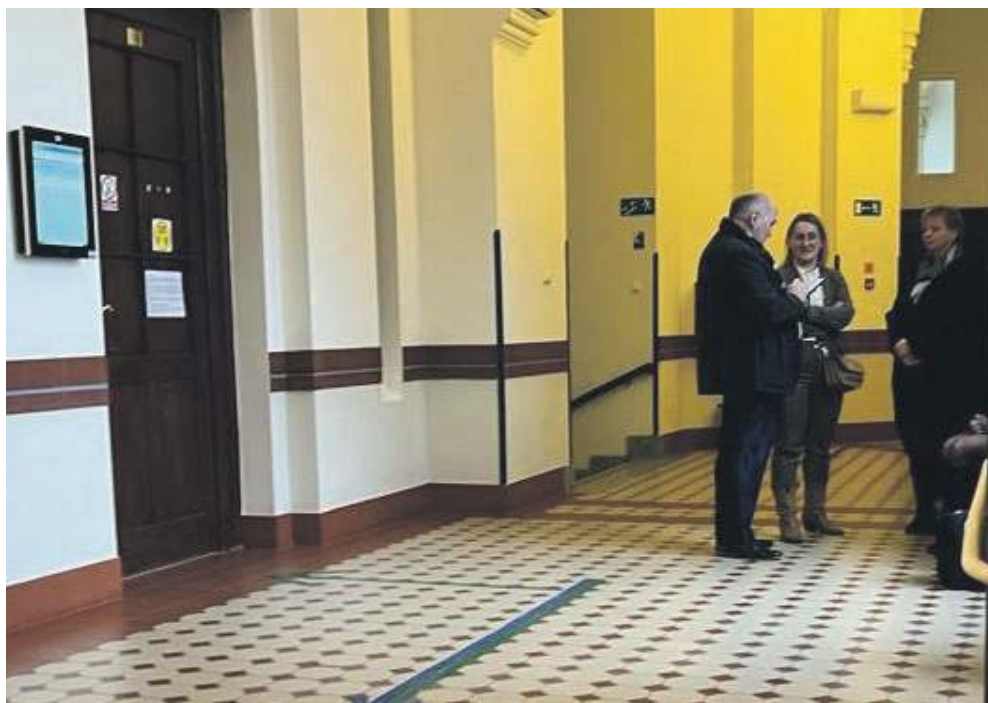
Gmina Trzebnica została pozwana przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolniczego, który domaga się zapłaty ponad 4,5 mln złotych plus odsetki, za przekazane grunty. Gmina miała 10 lat na ich zagospodarowanie, ale w tym czasie tego nie zrobiła. We wrocławskim sądzie zeznawały urzędniczek i burmistrz.

Sprawa jest ciekawa, bo dotyczy publicznego mienia. W 2008 rok Gmina Trzebnica wystąpiła do ówczesnej Agencji Nieruchomości Rolnych, by ta przekazała jej nieodpłatnie grunty przy ul. Czeresniowej. Burmistrz we wniosku wskazywał, że na tym terenie chce zbudować halę sportową, szkołę, przedszkole, przychodnię zdrowia i obiekty rekreacyjne czyli zewnętrzne boiska. Agencja, na podstawie specjalnej ustawy mogła przekazać takie grunty nieodpłatnie. Był jednak jeden warunek. Inwestycje należało przeprowadzić w ciągu 10 lat. Dodajmy też, że gmina chciała dostać ok. 24 hektarów, ale ostatecznie agencja zgodziła się przekazać niecałych 9 hektarów. To i tak bardzo duży teren, który bez problemu mógł pomieścić wskazane we wniosku zamierzenia inwestycyjne.

Problem jednak w tym, że przez 10 lat gmina nie zrobiła nic. Na działkach rosły chwasty. Dopiero tuż przed upływem terminu o sprawę zrobiło się głośno, bo ktoś zauważył, że w 2018 roku w listopadzie mija 10 letni termin. W urzędzie nastąpiło poruszenie. Zastanawiano się, co można zrobić. Ktoś wpadł na pomysł, aby na prawie 9 hektarach porozrzucać boiska i zrobić plac zabaw. Czasu było mało, więc burmistrz prace zlecił jednej z urzędniczek. Dzisiaj wiemy, że robiła to w ramach osobnej umowy zlecenia. Polecono też szybko ogłosić przetargi, których w sumie odbyło się kilka, bo były unieważniane. Ostatecznie umowę podpisano z firmą FreeKids z Zawoni, ale prace rozpoczęły się dopiero w roku 2019.

Ostatecznie boiska na działkach zbudowano. Jak wyglądają, każdy może sam zobaczyć. Radni opozycji twierdzą, że to marnotrawstwo, bo wszystkie te boiska spokojnie by się zmieściły na 2 hektarach czyli na jednej działce. Rozrzucenie ich po wszystkich działkach nie miało żadnego uzasadnienia, chyba że burmistrz chciał za wszelką cenę pokazać KOWR-owi, że zagospodarował otrzymane działki. I faktycznie, dzisiejszy widok, zwłaszcza gdy patrzymy na zdjęcia z drona, może to potwierdzać.

Jakby tego było mało, warszawska centrala KOWR dopatrzyła się złamania ustawy i przekroczenia 10 letniego terminu. Dlatego też poleciła wrocławskiemu oddziałowi dokonać wyceny przez rzeczoznawców i naliczyć gminie opłatę za przekazane grunty.



Burmistrz i naczelniczka zeznawali przed sądem

KOWR grunty wycenił na 4.515.000 zł. Wezwał gminę do zapłaty i zaczął naliczać odsetki.

Gmina zapłaty odmówiła, a sprawa trafiła do wrocławskiego sądu.

Urzędniczek przed sądem

W czwartek odbyła się druga odsłona procesu. Tym razem zeznawały trzy urzędniczki Joanna Bębenek, naczelnik wydziału architektury, jej zastępca Katarzyna Stypek oraz Joanna Kapera, naczelnik wydziału nieruchomości. Na końcu, w charakterze strony zeznawał też burmistrz Marek Długozima.

Joanna Bębenek, potwierdziła, że знаła umowę z KOWR i przyznała, że w miejscowych planach miały tam powstać usługi publiczne. Gry prawnik KOWR zapytał jakie zamierzenia gmina przedstawiła na etapie przygotowania wniosku, przyznała, że faktycznie miała tam być budowana hala sportowa i przychodnia. Wspomniała, że mniej więcej w 2012 roku, a więc po 4 latach gmina chciała budować halę w partnerstwie publiczno prywatnym z austriackim biznesmenem, tu padło nazwisko Bilfinger. Urzędniczka zeznała jednak, że KOWR nie wyraził zgody na tą inwestycję, ale nie dodała, że chodziło o to, że agencja nie zgadzała się na partnerstwo publiczno - prywatne,

bo ziemię przekazała samorządowi i to on powinien wybudować tam obiekty.

Urzędniczka przyznała też, że uczestniczyła w opracowaniu koncepcji zagospodarowania tych terenów w obecnym kształcie czyli rozrzuceniu na hektarach różnych boisk, ale projekt przygotowała pani Stypek. Dodała, że ta koncepcja była zgodna z umową. Potem przyznała, że uczestniczyła w kontrolach jakie w 2018 i 2019 roku przeprowadzali pracownicy KOWR i mówiła, że w zasadzie nie było żadnych zastrzeżeń i że wie, że KOWR zgodził się wydłużyć termin na realizację.

W podobnym tonie zeznawała Joanna Kapera, która jednak pracę w urzędzie rozpo-

częła dopiero we wrześniu 2019 roku. Również ona potwierdziła, że uczestniczyła w kontroli w roku... 2019 i później była w siedzibie urzędu, gdzie spisano protokół z kontroli.

Gdy prawnik KOWR dopytywał ją o umowę, wskazywała, że zna ją, ale dodawała, że tam nie ma opisanych szczegółów zadań. Potem przyznała, że być może w załącznikach jest też protokół zdawczo - odbiorczy, w którym opisano co ma tam zostać wybudowane, ale ona tam nie przywiązywała do tego wagi.

Z kolei Katarzyna Stypek potwierdziła, że faktycznie to ona opracowała koncepcję zagospodarowania tego terenu z przeznaczeniem na boiska, ale dodała, że robiła to na zlecenie gminy i posługiwała się wcześniejszą koncepcją, którą przygotowywał zewnętrzny projektant Piotr Zdybek. Powiedziała też, że dokumentację przekazała ówczesnemu szefowi wydziału nieruchomości Andrzejowi Podsiadło i w zasadzie na tym jej rola się skończyła.

Betonoza, smog i... brak pieniędzy

Dużo ciekawsze były zeznania burmistrza Marka Długozimy, który przekonywał sąd, że przecież nic takiego się nie stało, że on jest od 18 lat burmistrzem i robi wszystko dla dobra mieszkańców. Potem jednak przyznał, że "w pierwotnej umowie" (chodziło chyba o wniosek gminy - przyp. red.) faktycznie miała tam być zbudowana szkoła, hala i przychodnia. Potem i on powołał się na pomysł budowy hali z Bilfingerem i dodał, że gdy to się nie udało, to wyremontował przychodnię, zbudował przedszkole i halę, ale w innym miejscu. Nie wspomniał jednak, dlaczego nie wybudował tych obiektów na otrzymanej działce.

Potem burmistrz zaczął mówić, że nie rozumie dlaczego KOWR po dwóch latach nagle występuje z roszczeniem i że gubi tematy społeczne. Dodał, że Trzebnica jest zabetonowana i zasmogowana i dlatego on chciał żeby tam powstała taka rekreacja. Mówił, że tam dalej będzie ten teren zagospodarowywany i że powstaną tam takie "skytowery". Dodał, że tam w tej chwili bardzo dużo dzieci z tego korzysta. Mówił,

że tam powstaje 3000 mieszkań. Warto w tym miejscu dodać, że ta liczba brzmi dość niewiarygodnie, bo wiemy, że na powstałym tam Bukowym Osiedlu wybudowano jedynie około 300 mieszkań. Być może burmistrz wie, że reszta ma powstać na terenie, na którym obecnie buduje firma Kliwo, ale tego już nie wyjaśnił.

Tak czy inaczej wóldarz przekonywał, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem i że KOWR zgodził się wydłużyć termin. Po chwili przyznał, że gmina nie ma w budżecie tych pieniędzy i nie wyobraża sobie, żeby trzeba było zapłacić za te grunty. Potem jak to ma w zwyczaju wspominał o radnych opozycji i dziennikarzach, którzy działają przeciw niemu.

Prawniki KOWR pytała czy pamięta jakie były rozmowy z KOWR a właściwie ANR, przed przekazaniem działek, czyli co gmina obiecywała? Burmistrz powiedział, że takie rozmowy były prowadzone, ale twierdził, że to były koncepcje, ale nie chciał dokładnie powiedzieć o czym gmina informowała we wniosku. Potem przyznał, że obecna koncepcja zaczęła być realizowana dopiero w roku 2018. Gdy prawnik zapytał dlaczego tak późno, wóldarz nie umiał odpowiedzieć, ale zamiast tego znowu mówi, że działa dla dobra mieszkańców.

Pytania o prokuratorskie śledztwo

W pewnym momencie mecenas zapytała czy przeciwko niemu prowadzone jest postępowanie prokuratorskie. Burmistrz odparł, że nic nie wie. Nigdy nie był w takiej sprawie przesłuchiwany i nie postawiono mu żadnych zarzutów.

Ale mecenas zapytała czy wie, że sprawa dotyczy narazenia gminy na utratę około 9 mln zł i że w toku postępowania KOWR został zobowiązany do przekazania dokumentacji?

Burmistrz odparł, że to nic nie znaczy, że on nie ma żadnych zarzutów i nie został skazany. Mówił, że jest domniemanie niewinności. Dodał, że oczywiście prokuratura prowadzi postępowanie, na skutek zawiadomienia jakichś osób. Kolejny raz wspominał, że on się czuje niewinny i jest przekonany, że sprawa zostanie umorzona.

Mecenas nawiązała do postępowania, które obecnie prowadzone jest w Prokuraturze Okręgowej w Opolu. Przypomnijmy, że nasza redakcja wspólnie z Gazetą Wyborczą, opisywała kulisy tego śledztwa i nagle przeniesienie go z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu do Opolu.

Daniel Długosz



Tak wyglądają dzisiaj zagospodarowanie blisko 9 hektarów ziemi, którą gmina otrzymała od KOWR. Radni opozycji twierdzą, że to niegospodarne i bezsensowne, a teren można było dużo lepiej wykorzystać

Groził matce, że ją zabije

W niedzielę 22 stycznia, tuż po godzinie 2 w nocy, żmigrodzcy policjanci zostali wezwani na interwencję do mieszkania, w którym 55 - letni mężczyzna groził 81 - letniej matce, że ją zabije. Gdy przyjechali poculi od niego silną woń alkoholu. Kobieta powiedziała, że gdy jej syn popije, to wszczyna awantury, ubliża jej wulgarnymi słowami, grozi zabójstwem i że ma sądowy zakaz zbliżania się do niej, do którego się nie stosuje oraz ma nakaz wyprowadzenia się z jej mieszkania.

Policjantom nie pozostało nic innego, jak zabrać go na komisariat, w którym noc spędził w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Gdy wytrzeźwiał, funkcjonariusze przedstawili mu zarzuty znęcania się fizycznego i psychicznego nad swoją matką



FOT. RACCOOL STUDIO - FREEPIK.COM

oraz niestosowania się do sądowego zakazu zbliżania i nakazu opuszczenia mieszkania. Był to nie pierwszy raz, czyli w recydywie. Trzebnicka prokuraturaawnioskowała o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania. Sąd Rejonowy w Trzeb-

nicy przychylił się do wniosku prokuratora, więc najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Grozi mu do 5 lat więzienia za znęcanie się, a za niestosowanie się do sądowego zakazu w warunkach recydywy do 7,5 roku.

TN

Uciekał przed policją i uderzył w słup

Rano w niedzielę 22 stycznia policjanci podczas patrolu, pomiędzy Zawonią, a Czeszowem, zauważyli kierowcę jadącego Volkswagenem, który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Za pomocą sygnałów świetlnych i dźwiękowych dali mu znać, żeby się zatrzymał. Jednak nie miał na to ochoty i przyspieszył. Jechał z niebezpieczną prędkością, więc nic dziwnego, że ucieczka skończyła się na przydrożnym słupie. Jak się okazało, kierowcą był 21 - letni Ukraińiec mieszkający na terenie powiatu trzebnickiego. Powiedział, że chciał uniknąć kontroli, ponieważ nie miał prawa jazdy. Policjanci go zatrzymali, a samochód został odholowany na strzeżony parking.



FOT. KPP TRZEBNICKA

Obywatel Ukrainy następnego dnia usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa drogowego. Został w trybie przyspieszonym doprowadzony do trzebnickiego sądu, który wydał wyrok skazujący za przestępstwo niezatrzymania się

do kontroli drogowej. Mężczyzna nie uniknie również odpowiedzialności za popełnione wykroczenia. W tym celu zostaną przeprowadzone czynności wyjaśniające przez zespół ds. wykroczeń.

TN

Uwięziona w samochodzie

W środę 25 stycznia w Żmigrodzie o godz. 8.28, na skrzyżowaniu drogi nr 359 z ul. Sportową, zderzyły się Fiat Punto i Mercedes Vito. Sytuacja wyglądała poważnie. Kobieta kierująca Fiatem



FOT. KPP TRZEBNICKA



FOT. KPP TRZEBNICKA

uskarżała się na ból kręgosłupa i nie mogła wyjść z samochodu. Strażacy za pomocą narzędzi hydraulicznych wycięli słupki w karoserii, rozparli ją, wyciągnęli kobietę na noszach i udzielili jej pierwszej pomocy. Mercedesem jechały dwie osoby. Wyszyły z niego o własnych siłach i nie wymagały pomocy medycznej.

TN

Nie miał prawa jazdy, za to miał 3 promile

W piątek 27 stycznia około godz. 13 doszło do wypadku drogowego między Prusicami, a Gołą. 37 - letni mieszkaniec naszego powiatu jadąc Audi o wiele za szybko, wypadł na zakręcie z drogi i dachował. Kierowcy nic się nie stało i o własnych siłach wyszedł z samochodu, po czym stanął oko w oko z policjantami. Dla funkcjonariuszy pierwsze wrażenie, jakie na nich wywołał, nie było przyjemne - poculi odór alkoholu. Wskazanie alkomatu w pełni wyjaśniło przyczynę wypadku - 3 promile alkoholu w organizmie miał mężczyzna. Podczas sprawdzania jego danych policjanci dowiedzieli się, że nie ma on w ogóle prawa jazdy. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara nawet do 2 lat pozbawienia



FOT. KPP TRZEBNICKA

wolności. Dodatkowo zostanie zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na okres nie krótszy niż 3 lata oraz nakaz wpłacenia od 5 do 60 tys. zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Post-

penitencjarnej. Ponadto odpowie za kierowanie samochodem bez posiadanego prawa jazdy i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

TN

Zakończyli jazdę w rowie

Gdy pogarszają się warunki atmosferyczne, zwykle zwiększa się ilość wypadków drogowych. Tak też się stało w sobotę 28 stycznia. O godz. 8 rano 56 - letnia



FOT. KPP TRZEBNICKA



FOT. KPP TRZEBNICKA

mieszkanca powiatu wrocławskiego kierująca Kią, jadąc od Zawoni w kierunku Trzebnicy, wjechała do rowu. Kilka minut później koło Ludgierzowic do rowu wpadł również Ford. W obu przypadkach przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

TN

Jechał zygzakiem

W sobotę 28 stycznia przed godziną 15 trzebnicki policjanci otrzymali zgłoszenie o Volkswagenie, który jechał całą szerokością drogi wojewódzkiej nr 359. Gdy go namierzyli, wykonali alkomatem badanie trzeźwości. Wynik ponad 2 promile dał odpowiedź na to, co było przyczyną jazdy zygzakiem. Gdy 43 - letni obywatel Ukrainy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa drogowego. W poniedziałek 27 stycznia został w trybie przyspieszonym doprowadzony przez policjantów do sądu.

TN

Kronika strażacka

ZDERZENIE SAMOCHODÓW

W środę 25 stycznia w Szczytkowicach o godz. 17.40 zderzyły się Lexus z Oplem. Podróżowały nimi trzy osoby, w tym sześciolletnie dziecko. Kierowca Lexusa uskarżał się na ból w szyjnym odcinku kręgosłupa. Drugiej osobie i dziecku nic się nie stało.

PALIŁ SIĘ KOMIN

W poniedziałek 26 stycznia w Wilkowej przed północą zapalił się komin. Strażacy ugasili pożar przy użyciu proszku gaśniczego i strącili tłącą się sadzę używając szczoty kominarskiej. W akcji brało udział 5 zastępów straży pożarnej.

WYCIĘKŁ PŁYN

Następnego dnia o godz. 10.40 na drodze między Trzeb-

nicą, a Małuszynem pojawiły się plamy płynu eksploatacyjnego. Zarządca drogi powiadomiony przez strażaków przysłał piaskarkę, która posypała drogę piaskiem.

WJECHAŁ DO ROWU

We wtorek 28 stycznia w Cerekwicy o godz. 08.15 do rowu wjechał samochód osobowy. Osoba kierująca nim nie potrzebowała pomocy medycznej.

GAŁĄZ NAD CHODNIKIEM

Tego samego dnia o godz. 13.28 strażacy otrzymali zgłoszenie o zwisającej nad chodnikiem gałęzi, która częściowo opierała się o przewody energetyczne. Strażacy usunęły ją w asyście pracowników pogotowia energetycznego.

TN

RADNY: - CZEGO SIĘ BOICIE?

Mieszkańcy chcieli konsultacji społecznych. Radni burmistrza powiedzieli "NIE"

Stowarzyszenie Mieszkańców Dla Trzebnicy w ramach obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej złożyło do Rady Miejskiej Trzebnicy projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy Trzebnica. w dniu 26 stycznia komisja ds. obywatelskich, samorządu, porządku publicznego, opieki społecznej i zdrowia wydała opinię. Jaki był werdykt radnych?

W posiedzeniu komisji uczestniczyło czterech przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Uchwałodawczej (KIU): Iwona Kurowska, Magdalena Mazur, Sławomir Ćwikła i Michał Krawiec. W imieniu komitetu Iwona Kurowska wyjaśniła powody, które skłoniły stowarzyszenie do przedłożenia projektu uchwały.

- Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zasady i tryb przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami określa uchwała, a takiej uchwały Rada Miejska w Trzebnicy dotychczas nie uchwalała - mówiła Iwona Kurowska. - Duży wpływ na złożenie projektu miały również głosy mieszkańców, którzy uważają, że w gminie Trzebnica nie są prowadzone dyskusje w sprawie inicjatyw podejmowanych przez Radę

pozytwni mieszkańców. Zgodził się z tym, że konsultacje byłyby bardzo pomocne burmistrzowi w podejmowaniu decyzji.

- Trzeba posłuchać przede wszystkim mieszkańców, bo to z ich pieniędzy powstają wszystkie inwestycje. Powinny być przez nich opiniowane i potwierdzone, bo to co pan burmistrz narzuca i proponuje nie zawsze jest zgodne z potrzebami mieszkańców - mówił radny.

Sławomir Ćwikła przytoczył tutaj najważniejsze zdanie, które zawarte jest w uzasadnieniu projektu uchwały: "Celem uchwały jest stworzenie czytelnych zasad na jakich będą konsultowane z mieszkańcami najważniejsze decyzje dotyczące ich życia". Dodał, że mieszka w Trzebnicy już 12 lat i wydaje mu się, że rzadko mieszkańcy mają możliwość wy-



Mieszkańcy zebrali 364 podpisy

żeby konsultować strategię rozwoju gminy, wieloletnich planów inwestycyjnych, projektów aktów prawa miejscowego, inwestycji gminy, organizacji komunikacji gminnej, systemu gospodarki odpadami gminy, strategii rozwiązywania problemów społecznych gminy, rozwoju turystyki i sportu i rekreacji, programu ochrony środowiska, strategii i programów branżowych w dziedzinach, obejmujących zadania własne gminy, budżetu gminy, nadawania nazw obiektom użyteczności publicznej (place, ronda, parki, budynki, skwery, aleje i inne), budowy pomników, popiersi, obelisków i innych. Dodaje, że pewne sprawy są kompetencją Rady Miejskiej i burmistrza, zresztą konsultowanie wszystkiego paraliżowałoby

pracę Gminy. Jego stanowisko jest takie, że z przyczyn techniczno-prawnych projekt uchwały nie powinien być pozytywnie zaopiniowany przez komisję.

Nie zgodził się z tym radny Śmiertka, który był zdania, że w projekcie nie ma formy nakazowej, konsultacje mogą być przeprowadzane, a nie muszą. Iwona Kurowska dodała, że konsultacje, o których Mateusz Stanisławski mówił, że są przeprowadzane, są konsultacjami obligatoryjnymi (narzuconymi przez rząd). Projekt dotyczy konsultacji fakultatywnych. Uchwała daje tylko katalog możliwości, w których konsultacje mogą być przeprowadzane. Wszystkiego oczywiście nie da się poddać konsultacjom, uchwała nie nakazuje lecz pokazuje obsza-

ry, w których konsultacje można przeprowadzić. A Sławomir Ćwikła przypominał, że wniosek poparła znaczna ilość mieszkańców miasta, podpisało go 364 mieszkańców. Natomiast nie można mówić o formie nakazowej, bo projekt jasno określa, że Burmistrz miałby ostateczną decyzję w sprawie wnioskowanych przez mieszkańców konsultacji. Jako nowoczesna gmina, Trzebnica powinna mieć narzędzia służące do demokratycznego współdecydowania o sprawach naszej gminy.

Na argumenty "przeciw" zareagował radny Mirosław Marzec:

- Otwórzmy się. Czego się boicie? Sprawa jest prosta, przyjmijmy to i posłuchajmy ludzi, tego co mówią i jakie mają propozycje. Większa rzesza wyborców będzie wówczas zadowolona.

W dyskusji padały argumenty zwolenników i przeciwników. Projekt zdecydowanie popierali radni Śmiertka i Marzec. Pozostali członkowie komisji wysuwali kontrargumenty. "Za" zagłosował jedynie Mirosław Marzec. Radni z ugrupowania burmistrza czyli Artur Gajowy - Przewodniczący Komisji, Mateusz Kempa, Zenobiusz Modliborski, Magdalena Orzechowska, Mateusz Stanisławski i Lech Taraszcuk głosowali "przeciw". Radny Krzysztof

Śmiertka, który również popierał projekt, nie oddał głosu, bo musiał wyjść przed głosowaniem.

Przeciwnicy projektu twierdzili, że propozycja może być początkiem dyskusji o rozszerzeniu zakresu konsultacji, które ich zdaniem, istnieją.

- Nie spodziewaliśmy się innego wyniku - podsumowała Iwona Kurowska. - Naszemu projektowi zarzucono, że uchwała może zostać unieważniona przez nadzór Wojewody z racji tego, że proponowany zakres konsultacji jest szeroki, a musimy podkreślić, że my ją konsultowaliśmy z prawnikami. Jeśli komisja stawia taki zarzut, to przypominam, że projekt uchwały wpłynął do Rady Miejskiej 30 listopada, a dzisiaj mamy 26 stycznia, przez ten czas komisja mogła poprosić o zaopiniowanie go przez radcę prawnego Gminy. Ale nawet tego nie zrobiła.

Sławomir Ćwikła dodał, że ma nadzieję, iż Komitet Inicjatywy Uchwałodawczej skutecznie zmotywował radnych i projekt w sprawie uchwały dotyczącej konsultacji wkrótce się pojawi. Być może w okrojonej formie i przez kogoś innego wnioskowany, ale to nie ma większego znaczenia, czy to będzie projekt społeczny czy rady miejskiej. Ważne jest, aby został uchwalony.

MS



Tylko jeden radny zagłosował "za", Radni burmistrza byli "przeciw"

Miejską i burmistrza. Ostateczna decyzja należy do burmistrza, ale uważamy, że takie konsultacje są potrzebne, aby mieszkańcy mieli poczucie współdecydowania i współzdecydowania.

W czasie konsultacji ujawniają się również inicjatywy mieszkańców, które mogą wnieść wiele do rozwoju. Wysłuchanie opinii społeczeństwa pomaga burmistrzowi w podejmowaniu decyzji, ogranicza również możliwość wystąpienia protestów.

W dyskusji inicjatywę poparł radny Mirosław Marzec, twierdząc, że propozycja jest jak najbardziej słuszną, bo to właśnie mieszkańcy najlepiej orientują się jakie w gminie są potrzeby i wiedzą, co powinno być zrobione. Radny dodał, że inwestycje, które ostatnio powstały, nie zawsze są dla mieszkańców najpotrzebniejsze, np. rewitalizacja Kociej Góry, którą można było realizować później. Istotniejsze natomiast są np. drogi osiedlowe, czy inne zadania, wynikające z pro-

artykułowania swojego zdania. Oczywiście nikt z projektodawców nie twierdzi, że konsultacje mają być prowadzone we wszystkich sprawach, zaznaczają tylko, że mieszkańcy powinni się wypowiedzieć tylko w najistotniejszych sprawach, szczególnie tych, które nie były poruszane w kampanii wyborczej lecz wynikają z bieżących potrzeb.

Uchwałę w pełni poparł również radny Krzysztof Śmiertka.

Dyskusja trwała dość długo. Radny Mateusz Stanisławski zauważył, że idea jest trafna, ale... "diabeł tkwi w szczegółach". Zaznaczył, że są ustawy, które zobowiązują radę do konsultacji z mieszkańcami. To są obligatoryjne ustawy, które muszą być konsultowane, więc argument, że konsultacje się nie odbywają nie do końca jest prawdziwy. Współdecydowanie i współzdecydowanie to precudowna idea, ale niewykonalna. W innych gminach takie uchwały funkcjonują, ale nie w takim zakresie. Chca-

Warsztat został podpalony?

Ogień i kłęby dymu pojawiły się rano w sobotę 28 stycznia w warsztacie Auto-Centrum Damian Długiński znajdującym się w Morzęcinie Wielkim. - Spłonęło wszystko, co gromadziłem od 15 roku życia, czyli już ponad 10 lat. W tym masę części, narzędzi, maszyn, samochody. Niestety magazyn wynajmowałem, a ubezpieczenia nie było, więc zostałem z tym, co widać. Straciłem praktycznie wszystko. Będę bardzo wdzięczny za wskazanie sprawcy lub jakiejkolwiek cenne wskazówki. Nie pierwszy raz zaczynam od zera, więc z bólem, ale wet z popiołu, a się nie poddam - napisał właściciel warsztatu na swoim profilu na Facebooku.

W akcji brało udział 10 zastępów straży. Trwała ona



FOT. DAMIAN DŁUGIŃSKI

4,5 godziny. Zdaniem właściciela warsztatu pożar powstał na skutek podpalenia. - Przypuszczalną przyczyną jest zaprószenie ognia lub zwarcie instalacji elektrycznej. Nie wyklucza to jednak innej przyczyny. Bada ją policja - powiedział nam Dariusz Zajackowski,



FOT. DAMIAN DŁUGIŃSKI

rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Trzebnicy. Od policji dowiedzieliśmy się, że zostało przyjęte zgłoszenie od właściciela warsztatu i najemcy budynku o ewentualnym popelnieniu przestępstwa. Będzie prowadzone w tej sprawie postępowanie i powołany będzie biegły. W komentarzach pod wisem pojawiły się wspierające

wypowiedzi: - Trzymaj się chłopaku, powodzenia. - Współczuję Ci Damian i trzymam kciuki za szybkie zrealizowanie Twoich planów. Powodzenia. - Nigdy, ale to nigdy się nie poddawaj! W odpowiedziach Damian Długiński napisał: - Dzięki takim ludziom o wielkich sercach nigdy się nie poddam.

TN

PLANOWANA INWESTYCJA ROZBUDZIŁA EMOCJE

Gorąca dyskusja na sesji. Mieszkańcy zapowiedzieli referendum

- Mieszkańcy chcą przeprowadzić referendum o odwołanie rady oraz wójta gminy. Zjednoczymy się w całej gminie, aby tego dokonać, bo wizja rozwoju, w jakim zmierza ta gmina, polegająca na usytuowaniu stref przemysłowych na terenach mieszkalnych, to nie jest wizja, w jakiej chcemy żyć - powiedziała na sesji rady Gminy Wisznia Mała w środę 25 stycznia, jedna z mieszanek w imieniu komitetu społecznego "Nie dla przemysłu w Malinie".

Obrady ostatniej sesji zostały zdominowane przez dyskusję nad projektem uchwały, która w swoim założeniu miała otworzyć drogę do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Malinie, dzięki któremu mogłoby powstać ogromne centrum logistyczne tuż przy domach mieszkańców.

- Na wniosek pana wójta proszę o zmianę porządku obrad, o zdjęcie z programu sesji punktu 9, czyli uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wisznia Mała o nazwie Studium Malin AG - oznajmiła na początku obrad przewodnicząca rady gminy Małgorzata Ottenbreit.

To dla mieszkańców była dobra wiadomość. Radna Agnieszka Dobrzańska chciała jednak dowiedzieć się o tym czegoś więcej.

- Chcę zapytać, co spowodowało zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad? I drugie pytanie, czy to jest zdjęcie tymczasowe, czy on powróci, a jeśli powróci, to kiedy?

Na pytanie radnej odpowiedział Wójt Gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki: - Zdjęty został oczywiście na wniosek wójta. W ostatni czwartek odbyło się spotkanie w Malinie, na którym firmy Hillwood i Develia zaprezentowały swój pomysł na zagospodarowanie terenu w bezpośrednim położeniu przy miejscowości. Pomysł ten nie znalazł akceptacji mieszkańców, wobec tego nie widzę powodu, abyśmy kontynuowali ten temat. Co do przyszłości, to w tej chwili nie wiem. Właściciel otrzymał od nas informację o tym, jakie jest nasze stanowisko. Po jego stronie jest czy chce kontynuować, czy zaniechać tej inwestycji - stwierdził wójt.

Ludzie się zbuntowali

Po tej wypowiedzi głos zabrał radny Jerzy Puchacz: - Dnia 19 stycznia odbyło się spotkanie wójta z mieszkańcami Malina i Krzyżanowic w sprawie inwestycji... - Przepraszam bardzo, firmy, bo firma to organizowała - wszedł radnemu słowo



wójt. - To z pana inicjatywy było, niech pan nie mówi takich rzeczy - twierdził radny. - Firmy - zripostował wójt. - ...Uklon dla wójta, który w końcu zrozumiał, że oprócz celebry, potrzebna jest praca u podstaw, gdyż zgodność celów jest głównym nurtem polityki gospodarczej. Cele administracji lokalnej powinny być zawsze zgodne z celami miejscowej społeczności, gdyż to ona jest suwerenem. Do tej pory, oprócz celebry, wójt spotykał się tylko z mieszkańcami w sytuacjach wymagających wygaszania sprowokowanych przez urząd konfliktów... Takich błędów należy unikać, a jedną z metod unikania ich są właśnie konsultacje społeczne, ale przede wszystkim, nie po fakcie (...). Była sesja, na której pani oświadczyła, że nasza gmina będzie tylko rolniczo - mieszkalna. Jak to ma się do tego, co teraz przygotowujemy na tę sesję? Dopiero jak ludzie się zbuntowali, to pani szybko uciekła z tym nie wiadomo dokąd?

Gdy radny zakończył swoją wypowiedź, obecni na sesji mieszkańcy zaczęli bić mu gromkie brawa. Za wnioskiem w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego zgłoszali wszyscy radni.

Gdy przyszedł czas na zgłaszanie interpelacji i zadawanie przez radnych pytań, ponownie głos zabrała radna Agnieszka Dobrzańska.

- Panie wójcie, na zadane przeze mnie pytanie nie usłyszałam konkretnej odpowiedzi. Dlatego pozwalam sobie je powtórzyć. Czy projekt uchwały dotyczący zmiany studium uwarunkowań

i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wisznia Mała o nazwie Studium Malin AG został wycofany z dzisiejszego porządku obrad tymczasowo, czy został wycofany na stałe? To pytanie nie może zostać bez konkretnej odpowiedzi, ponieważ zmiany, jakie zostały zapisane w projekcie uchwały, wpłyną na pogorszenie warunków życia mieszkańców naszej gminy. Dzisiaj zagrożony jest Malin, jutro może być to Strzeszów, a pojutrze Ozorowice.

Czy będą materiały niebezpieczne?

- Jasno wytłumaczyłem, że to nie po naszej stronie jest decyzja, tylko po stronie inwestora. Nie ode mnie zależy ciąg dalszy tej sprawy. Natomiast co do Strzeszowa i Ozorowic na pewno takich możliwości nie ma - stwierdził wójt. Wtedy głos ponownie zabrał radny Puchacz:

- Przyszli panowie, przedstawili jakieś koncepcje, które kupię się nie trzymały. Nie przedstawili, co tam będzie składowane, czy będą materiały niebezpieczne, dla czego miałyby to być między pięknym osiedlem, a Malinem. Jak przy tylu pojazdach jadących do i od centrum logistycznego miałoby się włączyć do ruchu mieszkańcy jadący do Wrocławia do pracy z Malina, Ligoty Pięknej, Wiszni Małej, Trzebnicy? Przecież tego nikt nie policzył. Przecież nam się kit wciśka. I już się daje uchwałę na sesję bez wstępnej obróbki? To nas najbardziej zabolowało, że już była przygotowana uchwała. To mieszkańcy decydują, co w swoim sąsiedztwie chcą mieć, a nie my, jako radni. Ja

mogę przegłosować uchwałę, jeżeli lokalna społeczność się na to zgodzi. Na tym polega samorządność, a nie na autorytaryzmie w zarządzaniu. Powinna być odwrotna kolejność. Najpierw konsultacja i zbadanie sprawy, a później ewentualnie z tym można iść na sesję - argumentował radny.

- Jeśli chodzi o słuchanie społeczeństwa, to myślę, że ta uchwała jest dobrym przykładem tego, że słuchamy państwa opinii - odpowiedział radnemu Jakub Bronowicki.

- Panie wójcie, ja nie mam pretensji do tego, że była konsultacja. Ja mam pretensję do tego, że już była uchwała przygotowana nie wiedząc jeszcze, czy mieszkańcy to zaakceptują. Pan wyszedł przed szereg z tą uchwałą. Chodzi mi o to, że przed konsultacją z mieszkańcami, w ogóle ta chwała nie powinna być zgłoszona do programu sesji. Ludzie wybudowali tu domy, aby mieć spokój od zgiełku wrocławskiego. Przynieśli tu swoje pieniądze w formie PiT-u. Za moich dwóch kadencji dochód z PiT-u urosł z 8 do prawie 19 mln zł. To są pieniądze, które przynieśli ci nowi mieszkańcy. Trochę z szacunkiem należy podejść do tych ludzi. Z tych pieniędzy jest możliwość budowy kanalizacji, dróg i realizacji innych inwestycji. Przecież tak nie można robić. Ci ludzie mają coś do powiedzenia - przekonywał radny.

Do dyskusji włączyła się naczelnik wydziału remontowo - inwestycyjnego i ochrony Środowiska Sławomira Misiura - Hermann:

- Na dziś trzeba przeanalizować skutki zagospodarowania przestrzennego tego terenu pod budownictwo mieszkaniowe, a także pod kątem tego, gdyby powstać tam miało centrum logistyczne. Trzeba o tym rozmyślać biorąc pod uwagę nie tylko państwa potrzeby i oczekiwania, ale całej gminy.

Przedsiębiorcy są zaskoczeni

Pod koniec sesji głos mogli zabrać mieszkańcy. - Ja jestem mieszkańcem Malina i dla mnie jest to ważna rzecz. Mieszkam



w Malinie od 5 lat i wyprowadziłem się z Tyńca Małego, który jest na obrzeżach Bielana, bo tam po prostu się nie da żyć. Wyprowadziłem się tylko dlatego do Malina, że był to ładny teren i nigdzie nie było wpisane w planach zagospodarowania przestrzennego, że będą tereny przemysłowe, przeznaczone na centra logistyczne. Nigdzie nie robi się tak, że przy obszarze typowo rolniczo - wiejskim, luźnej zabudowie domkami jednorodzinnymi, nagle stawia się ogromne centrum logistyczne. Będę miał 200 m od mojego domu halę o długości 400 m i będzie wystawała powyżej najwyższej zabudowy o 4 m. Projektant, któremu przyszedł do głowy taki pomysł, jemu powinno się zabrać dyplom i uprawnienia do wykonywania zawodu. Radni, zobaczysz taki projekt, powinni wyrzucić go do kosza. To jest całkowite rujnowanie ładu przestrzennego, w którym żyjemy. Zapraszam państwa radnych i wójta do Tyńca, żebyście zobaczyli, ile tam TiR-ów przejeżdża, żebyście przejechali tam samochodem, zrobili zakupy. Jeśli chcecie, postawcie hale koło swoich domów, 50 m za płotem. Jeżeli te hale byłyby od najbliższych domów 1000 m, może więcej, to wtedy można na ten temat rozmawiać. Ta zabudowa musi być wkomponowana w istniejący ładu architektoniczny, w to, co my już w tej chwili mamy. Chciałbym państwa prosić, żebyście poszli o rozum do głowy - apelował mieszkaniowiec Malina.

Potem głos zabrał kolejny mieszkaniowiec Gminy Wisznia Mała: - Tomasz Czarski, ja reprezentuję przedsiębiorców z Szewc. Od wielu lat prowadzę firmę w Obornikach. Sprowadziłem się z firmą do Szewc zakładając, że jest to gmina przyjazna i będziemy mogli tu normalnie funkcjonować. Szukamy ludzi do pracy i nie ma. Centra logistyczne drenują cały rynek pracy, manipulują ludźmi, dają niby wysokie pensje, a wykorzystują jak biroboty i ci ludzie są traktowani jak przedmioty. Prowadząc od wielu lat firmę rodzinną zawsze mieliśmy na względzie dobro ludzi. Widzę dookoła przedsiębiorcy tak samo myślą. Są zaskoczeni tym, że urzędnicy myślą tylko kategoriami inwestycji i budżetów. A człowiek? A środowisko? A właśnie ta zielen, która ma nas wyciszać poza miastem? - pytał przedsiębiorca.

To jest niedopuszczalne

- W imieniu komitetu społecznego "Nie dla przemysłu w Malinie", który ukonstytuował się oficjalnym aktem założycielskim po spotkaniu w świetlicy, chcielibyśmy dzisiaj na ręce pana wójta oraz rady gminy złożyć oficjalnie protest mieszkańców podpisany przez wszystkich uczestników spotkania i zaprosić państwa radnych na poniedziałek na godzinę 18 do Kryniczna na spotkanie z mieszkańcami. Mam państwu do powiedzenia tylko dwie rzeczy. Nastroje społeczne są takie, że państwa mandat społeczny do rządzenia tą gminą wyczerpuje się. Mieszkańcy chcą przeprowadzić referendum o odwołanie państwa - rady oraz wójta gminy. Zjednoczymy się w całej gminie, aby tego dokonać, bo wizja rozwoju, w jakim zmierza ta gmina, polegająca na usytuowaniu stref przemysłowych na terenach mieszkalnych, to nie jest wizja, w jakiej chcemy żyć - oświadczyła jedna z mieszanek.

Swoją opinię na temat planowanej inwestycji wyraził podczas sesji jeszcze jeden mieszkaniec: - Nikt generalnie nie jest przeciwko różnym inwestycjom w gminie, ale jest pewien consensus społeczny, który warto dopracować w drodze konsultacji, aby te inwestycje realizować pomiędzy starą, a nową piątką - tam, gdzie z całą pewnością ludzie nie będą mogli mieszkać ze względu na wysoki poziom hałasu. Z drugiej strony taka inwestycja będzie miała tam najlepsze skomunikowanie. Nie wolno robić takich rzeczy, że tereny, które od wielu lat w studium przeznaczone są na mieszkaniówkę zostaną w bardzo krótkim czasie przeznaczone na coś całkiem innego. To jest niedopuszczalne, jeśli chodzi o zasady współżycia społecznego. Gmina powinna dbać w pierwszym rzędzie o dobrostan mieszkańców, a w drugim rzędzie o dobrostan inwestorów.

! Tomek Nawrot

! Interwencja

**NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM
WYDARZENIA?**

**POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41**

„Ludzie mają już dość wzajemnego zwalczania się ugrupowań partyjnych”

Rozmowa z Cezarym Przybylskim Marszałkiem Województwa Dolnośląskiego z Bezpartyjnych Samorządowców

Parę tygodni temu cieszył się Pan publicznie z sondażowych słupków rosnących Bezpartyjnym Samorządowcom w skali kraju. Rok temu w grudniu było to 2%, w tym roku już 2,3%. Czy to znaczy, że w wyborach spróbujecie samodzielnie powalczyć o miejsca w parlamencie?

Tak, samodzielnie pójdziemy do wyborów parlamentarnych. Myślę, że ludzie mają już dość bezsensownych kłótni i wzajemnego zwalczania się partii politycznych.

Powiedział Pan niedawno w „Wyborczej”, że nie wyobraża sobie, aby nie współpracować z rządem? Czy w takim razie jeżeli PiS nie wygra wyborów parlamentarnych, to czy obecna koalicja Bezpartyjnych Samorządowców z PiS, rządząca województwem, będzie obciążeniem dla Dolnego Śląska?

Można być w głębokiej opozycji, można mieć koalicję z Platformą Obywatelską, a współpracować z rządem PiS. I odwrotnie. Może być samorząd zdominowany przez PiS, ale jeżeli jest jakkolwiek inny rząd, to wręcz obowiązkiem dla dobra mieszkańców jest ta współpraca. Nie można mówić, że współpraca polega na tym, że są tożsame koalicje. Nie. Tylko, że współpraca musi być - i tu nikt nikomu łaski nie robi.

Czy przetrwanie obecnej koalicji rządzącej Dolny Śląskiem jest w jakikolwiek sposób uzależnione od wyników w zbliżających się wyborach parlamentarnych?

Nie dywagowałbym tutaj. Będzie nowy rząd, to będziemy z nim współpracować.

A czy jeżeli chodzi o kolejne wybory, te samorządowe, czy możemy już poznać jakieś nazwiska liderów, którzy w terenie pociągną listy BS?

Na pewno to będą radni z klubu Bezpartyjnych Samorządowców, którzy już są w Sejmiku, ale pojawi się na pewno wiele nowych nazwisk, za wcześniej jednak na ich podawanie. Wybory do Sejmiku dopiero za ponad rok, a to jeszcze sporo czasu.

Parę dni temu ogłosiliście kolejny swój autorski program - „Dolnośląskie Rowerowe Parki Umiejętności”. Co to ma być i jakie jest zainteresowanie?

To jest kolejny autorski projekt samorządu województwa. Niektóre z nich są późniejszą programami pilotażowymi w kraju, jak chociażby „Dol-

ny Śląsk dla Królowej Sportu”, w ramach którego budowaliśmy małe boiska lekkoatletyczne. Powstały 42 takie obiekty. Potem był program „Dolnośląski Delfinek”, dzięki któremu dzieci mogły uczyć się pływać. W tym najnowszym programie rowerowym chodzi głównie o naukę i udoskonalanie jazdy - przede wszystkim na rowerach górskich, ale będą tam też wzięte pod uwagę elementy bezpieczeństwa jazdy na rowerach. W tej chwili turystyka rowerowa bardzo dynamicznie się rozwija. Z takiego wstępnego rozeznania akces do naszego programu chce złożyć około 60 samorządów. Pomyśl jest taki, aby po 1/3 finansowały to samorząd województwa, minister sportu i samorząd gminy. Koszt takiego standardowego toru wyliczyliśmy na około 900 tys. zł. Przeznaczaliśmy na ten program w tegorocznym budżecie regionu 4,5 mln zł. Chcemy wybudować około 30 tego typu obiektów na Dolnym Śląsku. Nie wykluczamy, że będzie bardzo duże zainteresowanie programem, więc być może po rozmowach z ministrem sportu uda się go wydłużyć na kolejne lata. Ten pierwszy nabór trwa do końca marca tego roku.

Samorząd województwa od lat rewitalizuje linie kolejowe, które kiedyś istniały, a potem zostały zaniebane. Jak to przywrócenie dawnych tras kolejowych wygląda obecnie? Ile już się udało i co jeszcze uda się do końca kadencji?

Jako Bezpartyjni Samorządowcy prowadzimy niespotykany w skali kraju projekt przywrócenia kolei. Przejęliśmy od państwa 20 odcinków linii kolejowych, często nieczynnych od ponad dwóch dekad. Trzy trasy mamy już zrewitalizowane w całości i przywróciliśmy na nich ruch pasażerski. To linie: Bielawa - Dzierżoniów, Chojnów - Rokitki i Chociąnow - Duninów. Bardzo zaawansowane są trasy Gryfów Śląski - Mirsk i Mirsk - Świebodzkie. W tym roku planujemy je oddawać do użytku. Jeszcze w tym roku chcemy uruchomić również kolej do Karpacza. To są inwestycje czasochłonne i kosztowne, ale są ważne dla Dolnoślązaków. Aby likwidować wykluczenie transportowe przejęliśmy wiele tras kolejowych i konsekwentnie będziemy je przywracać. Angażujemy się bardzo w rozwój kolei i na przykład finansowaliśmy ze środków unijnych rewitalizację na liniach należących do



Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego

PKP. Uruchomiliśmy połączenia kolejowe na trasach do Jelcza-Laskowic, Sobótki i Świdnicy, do Lubina. Dzięki działaniom Bezpartyjnych Samorządowców, od grudnia ub. roku podróżni mogą jeździć komfortowymi pociągami Kolei Dolnośląskich na trasie z Wrocławia przez Brzeg Dolny, Wołów, Ścinawę do Głogowa.

Przy okazji warto wspomnieć, że niewiele osób ma świadomość, że kupując normalny bilet płaci tylko połowę ceny, bo za drugą połowę dopłaca samorząd województwa, wykupując usługi w swojej spółce Koleje Dolnośląskie i w Przewozach Regionalnych. Im więcej nowych połączeń uruchamiamy, tym wykup tych usług jest bardziej kosztowny. W 2023 do regionalnych pasażerskich przewozów kolejowych trzeba będzie dopłacić ok. 287 mln zł.

I kolejny problem. Część samorządów, szczególnie tych większych, oczekuje, że będzie to „tramwaj”, czyli że pociąg będzie się zatrzymywał na każdym przystanku, nawet co kilkaset metrów. Tymczasem odpowiadamy za transport regionalny, który nie może być jak tramwaj. Owszem, też chcemy się zatrzymywać częściej, ale oczekujemy wtedy od samorządów rekompensaty finansowej, bo to wszystko kosztuje, każde rozpedzenie i potem hamowanie wielotonowego pociągu. Inna sprawa, że część pasażerów, gdy pociąg ma się zatrzymać co 3 minuty, to powie, że ostatecznie woli pojechać samochodem. Tu wszystko trzeba wyważyć. A jeszcze dodatkowym problemem jest przepustowość na torach i możliwość przyjęcia tych pociągów przez dworce kolejowe. Dlatego tak bardzo zabiegamy o remont Dworca Świebodzkiego, który usprawniłby ruch kolejowy.

Oczywiście cieszymy się, że coraz więcej osób korzysta z lokalnych pociągów. W ubiegłym roku nasz przewoźnik - Koleje Dolnośląskie przewiozły rekordową liczbę ponad 16 mln pasażerów. Są jednak sytuacje, że na jakiejś trasie, zwykle w godzinach szczytu, mamy kilka składów na dobę, które są przeładowane, ale zdecydowana większość na dalszej trasie wozi mniejszą liczbę pasażerów.

Co z trudną sytuacją szpitali powiatowych? Czy ich łączenie jest jakimś ratunkiem?

Generalnie rzecz biorąc szpitali na terenie Dolnego Śląska jest za dużo. To pozostałość po doktrynie w ramach wojsk Układu Warszawskiego. Te szpitale miały być zaplecem dla armii działających w razie konfliktu zbrojnego na terenie Europy Zachodniej. W każdym powiecie szpital. Na pewno mieszkańcy i władze chcą, aby to były szpitale o jak największym zakresie usług, aby miały jak największe oddziały, aby mieszkańcy byli leczeni w sposób najbardziej nowoczesny, aby specjaliści mieli do dyspozycji aparaturę najwyższej jakości. Tyle że tego nikt finansowo nie wytrzyma. Takim złym przykładem wspólnych działań pomiędzy szpitalami różnych organów założycielskich jest szpital w Strzelinie. Wiemy, jakie ma problemy. Teraz praktycznie trwa jego likwidacja. To powinno być może nie czerwone, ale na pewno pomarańczowe światło dla wszystkich samorządowców, bo to samo może się zdarzyć i u nich. Czyli najpierw podpisana umowa, a potem z egzekucją tej umowy różnie bywa.

Był wyrok Trybunału Konstytucyjnego mówiący o tym, że samorządy jako organy założycielskie nie mają obowiązku pokrywania ujemnego wyniku finansowego. Obecnie zapis

mówi, że samorząd nie musi, a może to zrobić. Ale też trudno sobie wyobrazić sytuację zamykania szpitala dla mieszkańców, bo zakończył się kontrakt. Na pewno zdecydowana większość samorządów będzie dofinansowywać szpitale powiatowe, ale to świadczy tylko o tym, że choć bardzo głośno mówiło się o reformie służby zdrowia, o dodatkowych środkach, które zostały wpompowane w służbę zdrowia, to efektów nie widać. My też, mimo że nie mamy takiego obowiązku, gdy przyjdzie taka konieczność, z dużą dozą prawdopodobieństwa będziemy te ujemne wyniki finansowe pokrywać. W 2022 roku nasza dopłata do szpitali wojewódzkich wyniosła ok. 50 mln zł.

Czy będziecie w tym pomagając szpitalom powiatowym?

Platnikiem jest NFZ, ewentualnie budżet państwa, który powinien zwiększyć kontrakty ze szpitalami. Samorząd województwa prowadzi szpitale wojewódzkie. Oczywiście nie jest tak, że problemy finansowe przeżywają tylko szpitale powiatowe, a eldorado jest w szpitalach wojewódzkich. Tym bardziej, że nasze szpitale są o wyższym stopniu referencyjności, tu trafiają trudniejsze przypadki, więc musimy inwestować w odpowiedni sprzęt. Musimy zapewnić tę usługę na wyższym poziomie niż w szpitalach powiatowych.

Czyli konkretnie, jeśli samorządowcy przyjadą prosić o pomoc to...

My nie jesteśmy dla tych samorządów NFZ-em, mamy swoje wydatki. Prowadzimy ponad 20 placówek medycznych w całym regionie, w tym również jednostki pogotowia ratunkowego, które zapewniają kompleksową opiekę. Dbamy, aby Dolnoślązacy mieli zapewnione leczenie i pomoc na najwyższym poziomie. Chodzi zarówno o kadre, jak i sprzęt. Budujemy także nowy Szpital Onkologiczny, który jest największą inwestycją w zdrowie mieszkańców regionu.

Przejdźmy do funduszy dla społeczeństwa. Jak będą rozdzielane pieniądze na LGD, czy większe szanse mają działające od lat grupy, czy może te, które powstały w ostatnim czasie?

Ja bym radził, aby przystąpić do tych, które dają gwarancje realizacji swoich zadań i spełnienia postulatów. I przystąpić do tych, którzy będą działać na rzecz dobra wspól-

nego i mają już za sobą zrealizowane przedsięwzięcia.

Pandemia, wojna w Ukrainie, dała w kość przedsiębiorcom. Co udało się zrobić dla nich?

Uruchomiliśmy około miliarda złotych na pomoc przedsiębiorcom w postaci dotacji i pożyczek. Wsparliśmy te branże, które najbardziej ucierpiały podczas pandemii Covid-19, szczególnie branżę turystyczną. W sumie było to około 80 mln zł dotacji. Wsparliśmy firmy innowacyjne, w tym także pomagając w zakupie sprzętu.

Na co mogą liczyć w tym roku?

Jesteśmy po przyjęciu przez Komisję Europejską naszego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska. To ponad 11 miliardów złotych na dalszy dynamiczny rozwój całego regionu. Wkrótce będziemy ogłaszać konkursy dla firm. Komisja Europejska rekomendowała przekazywanie pomocy w postaci środków zwrotnych, czyli pożyczek. Apelowaliśmy też do samorządów, aby nie rezygnowali z inwestycji, bo one dają miejsca pracy, a zakupy materiałów budowlanych są robione w najbliższym terenie. Z naszego rekordowego budżetu województwa na 2023 rok, czyli ponad 2,3 mld zł, aż 42 proc. stanowią wydatki inwestycyjne.

Jak Pan ocenia przebieg inwestycji, również z rekordowym wsparciem z budżetu województwa dolnośląskiego?

Liczba inwestycji, które aktualnie są realizowane, jest ogromna. Przy dużych inwestycjach zawsze są poślizgi, trwają negocjacje, terminy ogłaszania konkursów, więc często czas się wydłuża, ale warto być cierpliwym.

Możemy być dumni, że Dolny Śląsk jest jednym z dwóch tzw. regionów przejściowych, który dynamicznie się rozwija, ale właśnie dlatego nadal potrzebuje unijnego wsparcia. Ten dynamiczny rozwój to zasługa pracowitości Dolnoślązaków oraz naszej współpracy nauki, biznesu i samorządu, w ramach tzw. złotego trójkąta, który udało nam się stworzyć. Dolny Śląsk to dzisiaj teren wielkiej inwestycji, dobry okres trwa i będzie trwał.

Rozmawiali:
Daniel Długosz,
Marta Ringart i Jerzy Kamiński

ROZMOWA Z CZESŁAWEM JANUSIAKIEM, DYREKTOREM PSSE

To był mroczny czas. Ale atakuje nas nie tylko Covid

Czesław Janusiak powołany został na stanowisko Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemicznej w Trzebnicy w dniu 14 października 2018 r. Kierował stacją w czasie trwania epidemii COVID-19. Rozmawiamy z nim o pracy sanepidu i o wyzwaniach jakie narzuciła pandemia na pracowników inspekcji sanitarnej.

NOWA: Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna jest elementem systemu działającego w Polsce od bardzo dawna?

Czesław Janusiak, Powiatowy Inspektor Sanitarny, Dyrektor PSSE w Trzebnicy: - Początki inspekcji sanitarnej sięgają 1918 roku. Z chwilą odrodzenia się państwa po 123 latach niewoli uznano, że muszą być służby, które będą czuwały nad bezpieczeństwem sanitarnym ludności. Trzeba było ujednolicić działania w społeczeństwie, które było w wyniku zaborów niejednorodne, miało bardzo różną kulturę dbania o higienę. Podobna sytuacja była po drugiej wojnie światowej. Społeczeństwo wyniszczono było latami działań wojennych, wystąpiło bardzo dużo chorób zakaźnych, szczególnie durów, czerwonki, do tego ludzie byli niedożywieni. To wszystko odbiło się na zdrowiu ludności, której najwięcej napływało tutaj, na Dolny Śląsk. Przyjeżdżali rodziny z różnych regionów Polski, o różnej kulturze. W ruinach domów znalaziono ponad 8 tys. osób chorych. To był ogromny problem. W historii ma swój udział też Trzebnica. Wrocław wyzwolony został prawie na samym końcu, 9 maja 1945 r. Wiosną w mieście trwały jeszcze walki, więc władze województwa znalazły dla siebie miejsce w Trzebnicy, również służby sanitarne.

Jakie przepisy regulują te działania?

- Najnowsze działania określa ustawa z 1985 r. oczywiście nowelizowana. Trzeba dostosowywać działania do panującej w danym czasie sytuacji, choćby w związku z pandemią COVID-19. Struktura obecnie jest pionowa, na szczycie jest Główny Inspektor Sanitarny, następnie wojewódzcy i powiatowi inspektorzy. Powiatowego inspektora powołuje inspektor wojewódzki po zasięgnięciu opinii wojewody, wojewódzkiego powołuje Główny Inspektor Sanitarny za zgodą wojewody.



Czesław Janusiak

Wasze działania wspomaga również system elektroniczny?

- Ostatnio służby sanitarne otrzymały ogromny zastrzyk finansowy. Zostaliśmy wyposażeni w bardzo dobry sprzęt elektroniczny, każdy pracownik ma swojego laptopa, wprowadzono programy bardzo pomocne w walce z pandemią, np. SEPIS, który pozwolił na zredukowanie wersji papierowych dokumentów. Było to istotne choćby dla zmniejszenia kosztów korespondencji, bo o ile przed pandemią płaciliśmy około 400 zł za pocztę, to w pierwszych miesiącach pandemicznych było to około 5 tys. zł. Po wprowadzeniu SEPIS wszystko dostępne było w systemie. Do wszelkich informacji mieli dostęp również lekarze. Program będzie rozwijany, będzie obejmował nie tylko epidemiologię, ale również inne działy inspekcji sanitarnej: żywienie, higienę komunalną, higienę pracy oraz dzieci i młodzieży.

Jaki wpływ na pracę sanepidu miała pandemia COVID?

- To był bardzo trudny czas. Wszyscy musieliśmy się uczyć. COVID to nowa jednostka chorobowa, dotychczas nieznaną. Poza tym wirus ma to do siebie, że cały czas mutuje. Jeśli mutacje są bardziej zaraźliwe,

to problem jest większy i musimy mieć świadomość, że mutacje koronawirusa już z nami zostaną. Mamy szczepionki i, tak jak w przypadku grypy, powinniśmy z tego korzystać. Dzięki szczepieniom zatrzymaliśmy choćby ospę prawdziwą, która przez stulecia była ogromnym zagrożeniem, a teraz już nie funkcjonuje. Duża grupa starszych osób pamięta jeszcze szczepionki na ospę, ale młodzież już ich nie zna.

No właśnie. Pandemia COVID nie była przecież jedynym tak wielkim wyzwaniem dla służb sanitarnych?

- W latach 60 tych wybuchła epidemia ospy prawdziwej. I właśnie tutaj Inspekcja Sanitarna stanęła na wysokości zadania. Właśnie lekarz inspekcji zdiagnozował chorobę, chociaż nikt mu początkowo nie wierzył, bo przecież nikomu nie chciało się wierzyć, że to ospa. Okazała się jednak faktem, do Polski przeniósł ją jeden z pracowników wywiadu. Wszystko toczyło się w obecnym szpitalu policyjnym we Wrocławiu. Zachorowania były również w szpitalu na Rydygiera. WHO twierdziło, że epidemia potrwa 2 lata i umrze co najmniej 200 osób. Okazało się, że dzięki zdecydowanym działaniom trwała zaledwie 28 dni.

Służby świetnie więc sobie z nią poradziły, można powiedzieć, że był to sukces. Co go spowodowało?

- Fakt, że było mniej ludzi, ale społeczeństwo było też dużo bardziej zdyscyplinowane. Podczas epidemii szczepienia były obowiązkowe i nikt nie dyskutował. Wrocław był jak twierdza - milicja stała i nie wpuszczała niezaszczepionych. Ekipy wchodziły do domów czasem o północy i zabierały ludzi z kontaktu do izolatoriów. Było pełne zrozumienie społeczeństwa, dyscyplina. Osoby z kontaktu były bezwzględnie izolowane, nikt nie protestował. Izolatorium było w Będkowie, drugie w Szczodrem. Zmarło 7 czy 8 osób, również jeden lekarz ze szpitala milicyjnego, młody, bardzo zaangażowany. Pierwszą diagnozę postawił lekarz inspekcji sanitarnej nikt mu nie chciał wierzyć, ale okazało się że miał rację.

Służby sanitarne są potrzebne nie tylko w czasie epidemii?

- Zawsze są potrzebne. Wydawałoby się, że świadomość ludzi jest już duża, a mimo to w ubiegłym roku na terenie naszego powiatu mieliśmy 7 przypadków HIV, jeden przypadek zakończył się zgonem na AIDS. Nad tym też inspekcja czuwa. Dużo zamieszania robi WZW, mieliśmy typ B

i C. Występuje również borelioza, nie można o niej zapominać. Po powrocie z lasu, parku należy dokładnie sprawdzić, czy na ciele nie ma kleszczy. Było 16 przypadków. Ta choroba dotyka nie tylko leśników, również spacerowiczów. Kleszcza można przynieść nawet z ogródka, spotkaliśmy się i z takimi przypadkami. Było również 108 przypadków zapalenia żołądkowo-jelitowych i 18 przypadków salmonellozy, chociaż trzeba przyznać, że dyscyplina sanitarna pomogła zmniejszyć ich ilość. Sporo jest również, bo 58, chorób wywołanych przez rotawirusy, najczęściej są to dzieci od 3 miesiąca do 7 lat. Wystąpiło również 68 przypadków norowirusów. Były również 193 przypadki ospy wietrznej, to bardzo dużo.

Jakie choroby jeszcze występują?

- Niepokojąca jest również gruźlica, potwierdzono 3 przypadki, osoby były hospitalizowane. Po wojnie choroba była bardzo powszechna, głównym powodem było wycieńczenie ludzi skutkami działań wojennych. Wydawałoby się, że w XXI wieku powinno to być historią, a jednak gruźlica dalej występuje. Mamy przecież w Obornikach Śląskich filię szpitala grabińskiego, możemy na bieżąco śledzić. Również ospa wietrzna, która wciąż towarzyszy dzieciom. Zdarzyły się 2 przypadki chorób wenerycznych. I tu trzeba działać od razu, a nie udawać, że nic się nie dzieje, bo potem problem będzie większy.

A z jakimi chorobami PSSE ma do czynienia najczęściej?

- Jest dużo przypadków grypy. W ubiegłym roku zanotowaliśmy 3 przypadki grypy A u dzieci w wieku 4,5 i 9 lat. W 2023 r. mamy potwierdzone przypadki grypy B. Teraz dostępne są już testy, które pozwolą oddzielić gripę od COVID i RSV. Jeden test wykrywa wszystkie trzy choroby. To duże ułatwienie, bo są przypadki chorych leczonych z powodu grypy, a po zrobieniu testu okazuje się, że to jednak COVID. Objawy są podobne, a leczenie zupełnie inne. Na początku pandemii na COVID wskazywała np. utrata węchu i smaku, to był szandarowy objaw. Po mutacjach już ten objaw nie musi wystąpić. Trzeba jednak zaznaczyć, że obecne mutacje są bardziej zaraźliwe, ale mają łagodniejszy przebieg. Mają też mniej specyficzne objawy i dlatego trudno je na podstawie samych objawów zdiagnozować. W ubiegłym roku było ponad 5 tys. przypadków zakażenia COVID w powiecie, 250 przypadków hospitalizowano, zmarły 33 osoby. Był taki okres pod koniec epidemii, kiedy tych zgonów było naprawdę dużo.

Czy wybuch pandemii był dużym obciążeniem?

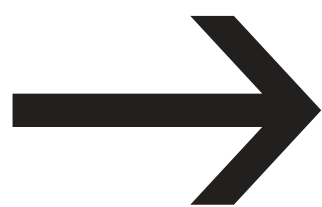
- Pracowaliśmy od rana do 22, w soboty i niedziele również. Początki, kiedy nie było systemu i wszystko załatwiano się przez telefon, były najtrudniejsze. W ciągu świąt wielkanocnych odebrałem około 150 telefonów, tylko na jeden aparat. Świąta praktycznie spędziłem przy biurku. Trzeba było rozmawiać o wszystkim wypytując, przeprowadzić wywiad, ustalić z kim miał kontakt. To była ciężka praca, ale konieczna. Pracowaliśmy w dwóch grupach; jedna przychodziła od rana do popołudnia, druga później. Musieliśmy również zadbać o nasze bezpieczeństwo, więc te dwie grupy nie mogły się ze sobą kontaktować. Tak postanowiliśmy. Jedną grupą wychodziła, w międzyczasie wietrzyła sal i po pół godziny wchodziła następna grupa. To była nowa jednostka chorobowa, nikt jej nie znał, nie tylko nasi specjaliści, również WHO. Nikt nie wiedział jaka jest zaraźliwość, po jakim czasie przebywania razem można zachorować. Pierwsza wersja to było 15 min. Mieliśmy oczywiście płyny dezynfekcyjne, kombinezony. Byliśmy przygotowani, ale uczyliśmy się wszystkiego. Dla inspekcji sanitarnej ta pandemia była drugim, po hiszpance, sprawdzianem. Po ospie oczywiście też była sprawdzianem, jednak ospa była problemem, że tak to ujmę, lokalnym, dotyczyła praktycznie Wrocławia i okolic. Hiszpanka i COVID to pandemia światowa.

Co spowodowało, że koronawirus tak bardzo się rozprzestrzenił?

- Może na początku coś zaniedbano? Mówiło się, że w Wuhan były wcześniej jakieś zawody sportowe, po których również wystąpiły przypadki dziwnych zachorowań podobnych do grypy. Być może, że był to już COVID, ale zbagatelizowano sprawę. Trzeba też jasno powiedzieć, że mobilność jest bardzo duża. Wirus świetnie rozprzestrzenia się w zamkniętym pomieszczeniu, więc w samolocie podczas dziesięciogodzinnej lotu miał ogromne pole do popisu. I rozprzestrzenił się na cały świat.

W naszym powiecie również sporo osób ucierpiało. Czy było dużo ofiar śmiertelnych?

- Statystyki robię od początku epidemii, od pierwszego przypadku do dzisiaj. Najwięcej zgonów było w gminie Trzebnica - 58, potem Oborniki 44, Żmigród 28, Prusice 18, Wisznia 12, Zawonia 11. Było to proporcjonalne do





wielkości gminy. Najwięcej mieszkańców ma Trzebnica, tutaj też ludzie dużo się przemieszczają, dojeżdża tu szynobus, są tereny rekreacyjne. Podobnie jest w Obornikach. W tych gminach było najwięcej zachorowań.

☛ To były bardzo mroczne czasy. Co pomogło je przetrwać?

- Złe historie mają i dobrą stronę. Jedną z takich stron pandemii jest to, jak bardzo ja i moi pracownicy się ze sobą zżyliśmy, lepiej poznaliśmy. Dziękuję pracownikom za ich pełne zaangażowanie. Byli wspaniali, nikogo nie musiałem o nic prosić. Grafiki były ustalone i wszyscy pracowali zgodnie z nimi. Drugą taką pozytywną stroną było to, jak bardzo wzrósł poziom higieny. Wszędzie były środki do dezynfekcji i wszyscy je stosowali. I były tego skutki - zmniejszyła się ilość zachorowań na tzw. choroby brudnych rąk.

☛ Ilość zakażeń koronawirusem spadła. Czy przyczyniły się do tego szczepienia?

- Czekaliśmy na tę szczepionkę jak na zbawienie. Miałem przyjaciół, którzy nie doczekali jej - zachorowali i zmarli. Kiedy szczepionka się pojawiła, to bardzo wielu osobom uratowała życie. Zaszczepieni przechodzili chorobę dużo łagodniej. Gwarancje firm farmaceutycznych zresztą były duże, 80 - 90%. Szczepionka grypy ma około 60%, a jednak zaszczepieni znoszą infekcję dużo lepiej. Powikłania pogrypowe dają przecież katastrofalne skutki. Wiele przeszczerpów serca było spowodowanych infekcją grypy, nie mówiąc już o innych powikłaniach ze strony płuc i innych układów. Szczepienia przeciwko ospie wyeliminowały tę chorobę zupełnie. Również polio. Wiele osób z mojego rocznika miało poważne trudności w poruszaniu się po polio. Po ukazaniu się szczepionki w ciągu 2 - 3 lat problem polio praktycznie zupełnie zniknął. Szczepienia są naprawdę dobrodziejstwem. Są jedynym środkiem zapobiegawczym przeciwko wielu występującym obecnie na świecie chorobom. Powinniśmy przestrzegać szczepień zalecanych, ogłoszonych przez Głównego Inspektora Sanitarnego w kalendarzu szczepień. Czasem dochodzą szczepienia dla dorosłych, typu grypa, COVID. Trzeba pamiętać, że im starszy organizm, tym ciężiej przechodzi chorobę, warto więc skorzystać z możliwości złagodzenia przebiegu ewentualnej choroby. Żadna szczepionka nie daje stuprocentowej gwarancji, ale na pewno pomoże złagodzić objawy i zmniejszyć ryzyko po-

wikłań. Szczepienia przeciwko COVID wciąż są wykonywane. Każdy może się zaszczepić kolejną dawką.

☛ Nie wszyscy jednak chcą poddać się szczepieniom?

- Szczepionki to dobrodziejstwo, ale również problem. Byłem zaskoczony, kiedy przyszedłem tu w 2018 roku. Myślałem, że przeciwnicy szczepień to jakieś jednostkowe przypadki. Tymczasem jest ponad 100 rodzin, które należą do ruchu antyszczepionkowców. To problem zresztą ogólnoswiatowy, wymiana informacji następuje poprzez internet, a wiele osób wierzy we wszystko, co tam wyczyta, nawet jeśli nie ma to nic wspólnego z prawdą. Wielu z nas traktuje informacje z Internetu jako pewnik, a przecież trzeba mocno je filtrować. Przeczytajmy opinie fachowców, którzy się na tym znają, a nie powtarzamy słowa kogoś, komu się coś zda. Na podstawie tych informacji można stworzyć sobie mylny wizerunek rzeczywistości. My staraliśmy się tłumaczyć, rozmawiać, wyjaśniać, jak to jest naprawdę. Na radykalne kroki decydujemy się w ostateczności, kiedy żadne inne środki nie skutkują.

☛ Ekspansja koronawirusa wyhamowała. Czym teraz zajmują się pracownicy PSSE?

- Wróciliśmy do normalnego funkcjonowania. Stacja ma różne działy i są one jednakowo ważne: bezpieczeństwa żywności, czyli nadzór nad pionem żywienia i żywności, higiena komunalna, h. dzieci i młodzieży, czyli wszystko co jest związane ze szkołami, nadzór nad koloniami, półkoloniami, higiena pracy, a więc to wszystko co jest związane z bezpieczeństwem osób pracujących w zakładach. Włącznie z chorobami zawodowymi. Kontrolujemy pion żywienia i żywności, wodociągi, szkoły i wszystko, co z nimi jest związane, mamy nadzór nad koloniami, półkoloniami. Pod naszą opieką są również zakłady pracy, dbamy o bezpieczeństwo pracowników. Mamy również epidemiologię, a więc to wszystko co dzieje się na co dzień, bo ludzie chorują na różne choroby, biegunki, salmonellozy. Wszystkie zagadnienia, którymi się zajmujemy, przenikają się. Współpracujemy też z Powiatowym Lekarzem Weterynarii. Na naszym terenie występuje afrykański pomór świń, potwierdzono przypadki u odstrzelonych dzików. Zdarzają się również grypy - ptasia i świńska. Małpia ospa nas na szczęście ominęła. Zakres naszej działalności jest naprawdę duży. Pracy wystarcza nam i bez pandemii.

☛ Dziękujemy za rozmowę

Mieszkańcy nie pozwolą zamknąć artKawiarni

☛ Art Kawiarnia to dla wielu mieszkańców Trzebnicy specjalne miejsce. Pod koniec minionego tygodnia ludzie zaczęli podawać sobie wiadomość, że lokal zostanie zamknięty. Internauci wzięli sprawy w swoje ręce i postanowili nie dopuścić do likwidacji tego miejsca. Petycję o ratowanie kawiarni podpisało wielu trzebniczanie. Czy władza wystraszyła się sprzeciwu społeczeństwa naszego miasta?

Lokalik, do którego można pójść z dzieckiem na lody, z dorastającą córką na kawę mrożoną, albo z dziewczyną/chłopakiem na randkę. To miejsce, w którym odbywają się wernisaże i koncerty, również charytatywne. Tam co miesiąc spotykają się kobiety na Heart Talk, czyli Rozmowach od Serca. To miejsce szczególne i niepowtarzalne.

Pod koniec ubiegłego tygodnia w mieście gruchnęła wieść, że artKawiarnia już nie będzie, bo z końcem stycznia zostanie zamknięta i nie będzie się już gdzie spotykać. Dlaczego? Co się stało? Takie i podobne pytania huczały w całym mieście.

Co tak naprawdę się stało? Naszym redaktorom udało się ustalić, że najpierw pracownicy otrzymali wypowiedzenia. Potem o sprawie dowiedzieli się znajomi i mieszkańcy. W internecie zrobił się szum. Szczególnie gorąca dyskusja rozprętała się na grupie pogaduchy na FB. Internauci byli w szoku, ale natychmiast się zorganizowali. Od razu powstała petycja w sprawie ratowania Art Kawiarni, pod petycją natychmiast pojawiły się podpisy.

Pod postem o likwidacji ludzie zaczęli komentować nowy pomysł trzebnickich władz.

Marcin Stojak napisał: "Ponad 100 osób podpisało petycję w kilka godzin. Proszę przekazywać i udostępniać link do petycji znajomym, zachęcać do podpisania. To na początek. Oczywiście, że gmina musi oszczędzać, ale z tego co słyszałem, to miejsce mogło by zarabiać więcej. To kwestia ograniczeń nakładanych na Art Kawiarnię. Może warto aby gmina rozważyła "poluzowanie" pewnych restrykcji to miejsce zarobi więcej?"

Odpisała mu Joanna Cisowska:

"Marcin Stojak dokładnie. I przestać reklamować wszystko hasłem "burmistrz Długozima zaprasza". Tak, że nie wiadomo, czy burmistrz będzie na wydarzeniu, w jakim charakterze i finalnie ludzie nie wiedzą, czy na kursach pierwszej pomocy nie będą musieli ćwiczyć na nim jej udzielania, na jakichś wydarzeniach wokalnych słuchać, jak śpiewa piosenkę itp. Niezależnie od tego, czy ktoś lubi burmistrza, czy nie, to jednak na warsztaty czy wystawy chodzi się dużo przyjemniej, gdy nie mają charakteru politycznej agitacji."

Do dyskusji włączył się też Oli Zen:

"Szkoda, że nikt nie liczy się z głosem mieszkańców tym bardziej, że pieniądze są, ale priorytetem dla gminy Trzebnica jest:

- wydawanie Panoramy Trzebnickiej i wciśnięcie jej w każde możliwe miejsce, nie chce nawet myśleć ile kosztuje redagowanie, druk, fotograf, kolportaż...,

- remont Kociaka i jego oświetlenie - w mieście latarnie wyłączone, przejścia dla pieszych niedostatecznie oświetlone a Kociaka widać z kosmosu,

- barierki przy ul. Grota Roweckiego z których śmiało się pól Polski,

- Trzebnicka Galeria przy Urzędzie Miasta - ciekawe ile kosztowała budowa i jej obecne utrzymanie,

- hala widowiskowa za ponad 20 mln., gdzie do tej pory mogliśmy co najwyżej pogłaskać kota... Nie stać gminy na szkołę podstawową z prawdziwego zdarzenia, ale już na halę, która generuje ogromne koszty już tak...,

- ścieżki rowerowe, które okazały się buble i musiały być poprawiane,

- trzebnickie pomniki: Wyszyńskiego, Wolności - przecież to priorytet wśród inwestycji, nawet domyślałem się jaki będzie następny...,

- zakupu nieruchomości od sióstr zakonnych za prawie 8 baniek, komu jak komu, ale siostrom odmówić nie można,

- dworzec autobusowy, którego nikt nie chciał w tym miejscu, ludzie dalej korzystają z tych przystanków na Bochenka tylko teraz pod gołym niebem, bo wiaty zostały im zabrane.

Teraz zabiera się kolejne ważne miejsce na mapie Trzebnicy, WSTYD!"

Zmiana decyzji?

W dyskusjach na FB wziął również udział Marek Długozima.



Czyżby więc światełko w tunelu? Weekend był, delikatnie mówiąc, nerwowy, ale w poniedziałek o godzinie 14:39 na FB artKawiarni pojawił się wpis:

"Szanowni Klienci, w związku z reorganizacją jaka ma miejsce w Gminnym Centrum Kultury i Sztuki, artKawiarnia rów-



niez reorganizuje swoją działalność Informujemy, że kawiarnia nie zostanie zamknięta od dnia 01.02.2023. Zapraszamy Was serdecznie do nas w godzinach 12:00-20:00 (poza środami). Wszystkie zaplanowane imprezy oraz animacje odbędą się zgodnie z planem. Zmieniamy się dla Was!"

Ponieważ jednak sytuacja wydała nam się trochę niejasna, o to co się dzieje postanowiliśmy zapytać dyrektora GCKiS Janusza Pancerza. Nowy dyrektor pełni obowiązki od niedawna. Poprzednio placówką kierowała Barbara Smaś, która w sierpniu ubiegłego roku pożegnała się ze stanowiskiem. We wrześniu p.o. dyrektora została Marlena Mikosza, ale i ona niedługo zajmowała to stanowisko. Teraz nowym szefem placówki został Pancerz, który... był dyrektorem Młodzieżowego Centrum Kultury. Dodajmy, że MCD, miał iść do likwidacji. Trzeba dopłacać do funkcjonowania, ale w ostatniej chwili burmistrz Marek Długozima wycofał się z pomysłu. Nie wiadomo czy nowy dyrektor ma angaż na dwóch stanowiskach, czy może połączono je w jedno, bo burmistrz o powołaniu nowego dyrektora nie poinformował radnych. Tak więc wszystko jest "owiane tajemnicą". Smaczku sprawie dodaje też fakt, że burmistrz powołał również dyrektora muzeum, w osobie Arkadiusza Kucharskiego, choć on sam przyznał, że muzeum istnieje "tylko na papierze". Wróćmy jednak do Art Kawiarni.

- Tak naprawdę to są jakieś dziwne informacje - powiedział nam we wtorek Janusz Pancerz. - Dowiedziałem się dopiero dzisiaj na facebookowych Pogaduchach. Nie wiem o co chodzi. Dyrektorem jestem krótko, ale uważnie przyjrzałem się Art Kawiarni. O szczegółach nie mogę mówić, ze względu na dobro pracowników i moich działań. Nie chciałbym żeby o tym, co nas czeka dowiedzieli się z prasy, dlatego musimy wstrzymać się z informacjami.

Chciałbym, aby Art Kawiarnia inaczej funkcjonowała, mam pewną koncepcję. Dla gości kawiarni nie będzie praktycznie żadnych zmian. Mogą być zmiany w menu, w godzinach otwarcia. Może ustawimy się na grupy docelowe. Będę się jeszcze zastanawiał, ale to może być długi proces. Może trzeba będzie zatrudnić więcej osób. Jeśli chodzi o samą formę działania, to nic się nie zmieni, Art Kawiarnia pozostanie. Przyszedłem "na nowe", więc też musiałem trochę słuchać, co ludzie mówią o placówce, np. o godzinach otwarcia kawiarni, również o innych sprawach. Trzeba uwzględnić te sugestie. Zależy nam wszystkim na tym, aby to miejsce ożywić, aby było tam trochę więcej tego "art". Ten proces na pewno trochę potrwa.

O zatrudnieniu pracowników dyrektor nie chciał się wypowiadać. Przyznał, że jest sporo "zleceniowców", którzy są zatrudnieni na godziny i na weekendy. Wyraził również nadzieję, że od 1 lutego kawiarnia nie będzie zamknięta, ale z uwagi na problemy, jak mówił, personalne, na razie nie może tego obiecać.

Nieporozumienie, czy zmiana decyzji spowodowana reakcją mieszkańców? Gdzie leży prawda - trudno dociec. Faktem jest, że trzebniczanie postanowili wziąć sprawę w swoje ręce i nie dopuścić do likwidacji kawiarni. Petycję podpisało setki mieszkańców. Sprawa znajduje coraz więcej orędowników, którzy jasno mówią władzy, że ta decyzja im się nie podobała. Wygląda na to, że tym razem posłuchano głosu społeczeństwa. Mamy nadzieję, że dzisiaj Art Kawiarnia znów będzie gościła trzebniczanie. Nie możemy jednak zapominać, że dyrektor Pancerz nie mógł jednoznacznie wypowiedzieć się w tej sprawie.

Czas pokaże, co dalej zrobi władza.

CAŁY POWIAT ZAGRAŁ DLA WOŚP

Wiemy ile zebraliśmy na WOŚP, a ile zebraliśmy 30 lat temu?

■ To już 31. finał WOŚP. Od samego początku orkiestra grała też w powiecie trzebnickim. 3 stycznia 1993 roku była to spontaniczna akcja grupki młodzieży. Dzięki archiwalnym numerom NOWej gazety wiemy ile wtedy zebrano i jak wyglądała kwesta. Kwota może wiele osób zaskoczyć.

Miliony w 1993 roku

Tak, WOŚP w naszym powiecie gra od początku. 3 stycznia 1993 roku Jurek Owsiak na antenie ogłosił spontaniczną zbiórkę pieniędzy na chore dzieci. Akcja przeszła najsmielsze oczekiwania. W całej Polsce pojawili się samozwańczy wolontariusze, którzy na ulicach, pod kościołami czy w kawiarniach zbierali pieniądze. Nie było certyfikowanych identyfikatorów, nie było sztabów WOŚP ani koncertów. Wszystko odbywało się spontanicznie, bez planu. Ale wtedy lokalne stacje TVP otworzyły swoje relacje i ludzie z całego Dolnego Śląska przyjeżdżali do Wrocławia, aby przekazać zbierane pieniądze i rzeczy osobiste, które darowali mieszkańcy. Na żywo na



antenie były kolejne wejścia. Podawano skąd ludzie przyjechali i jaką kwotę uzbierali.

W naszym powiecie pierwsza zbiórka odbyła się w Trzebnicy. 3 stycznia 1993 roku grupka młodzieży, słuchając radiowej Trójki, postanowiła włączyć się w akcję. Nie było wtedy telefonów komórkowych ani in-

ternetu, a mimo wszystko udało się skrzyknąć i zaplanować akcję. Również niżej podpisany brał udział w tym spontanicznym wydarzeniu.

Dzisiaj mogę powiedzieć, że tamtego dnia dopiero wieczorem coś się zaczęło dziać. Siedzieliśmy u kolegi jak na szpilkach i słuchaliśmy radia.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy znowu zagrała...
dokończenie ze strony 1

Punktualnie o godzinie 20:00 przemówił Jurek Owsiak, a następnie rozpoczęła się aukcja siedmiu serduszek wykonanych z modeliny przez Marię i Olę. Najdroższe sprzedano za 600 tys. zł. Sensacją wieczoru była legitymacja ZSMP z autografem Jureka Owsiaka oraz czółowka polskich muzyków rockowych. Choć początkowo nie znalazł się chętny, to jednak sprzedano ją za 400 tys. zł. (zaprzeczamy, jakoby nasz redaktor, a właściciel owej czerwonej książeczki, był kiedyś-kolwiek i w jakikolwiek sposób powiązany z ZSMP). W przerwach między rock'n'rollami w wykonaniu zespołu "Balangers" informowano o zebranej sumie, która cały czas była liczona w pokoju restauracji Ratuszowa. Gdy mieliśmy już 20 mln. zł. (o 5 więcej niż w Obornikach), rozpoczęła się feta. Tańczono Rock'n'Rolla, śpiewano "Przeżyj to sam", jedyna i niepowtarzalna wersja "Knocking on the heavens door" oraz "Karnawał", hymn Wielkiej Orkiestry.

Poczucie jedności, solidarności i czynniki dobra pozostało do końca trzebnickiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. "Po raz kolejny - jak mówi Jurek Owsiak - coś udowodnił. Po całym kraju leci orkiestra i niech nam spróbują nadmuchać".

W Trzebnicy uzbieraliśmy:
33.887.150

oraz:
1 złoty ząb
1 bryłkę złotą
6 par złotych koleczyków
2 złote wisiorki
6 złotych pierścionków i obrączek
1 złoty łańcuszek
11 srebrnych koleczyków
2 srebrne łańcuszki
1 srebrną bransoletę
2 srebrne łyżeczki

i w walucie obcej:
7 \$
58,5 DM
3,6 IT
20 szylingów
10 forintów
4 funty brytyjskie
150 lirów
60 koron czeskich
10 franków belgijskich

Całość przekazaliśmy 2 stycznia 1994 roku do Telewizji Wrocław.

wielka orkiestra świątecznej pomocy

Nasze serduszka "szły na aukcji jak woda".

Taką kwotę zebrała Trzebnica 30 lat temu

Wtedy ktoś rzucił hasło, że może w Trzebnicy też zorganizujemy zbiórkę? Nie trzeba było długo przekonywać pozostałych. Szybko ustaliliśmy, że ruszamy w miasto. Nie było puszek, nie było serduszek, a więc pieniądze zbieraliśmy do reklamówek i plastikowych worków. Wyglądało to trochę dziwnie. Również mieszkańcy byli zaskoczeni, ale słysząc na jaki cel jest zbiórka chętnie otwierali portfele. 3 stycznia, to była niedziela. Padło hasło:

"chodźmy pod kościół, bo tam będzie najwięcej ludzi". Nawet poprosiliśmy księdza, czy może w ogłoszeniach poinformować, o zbiórce. Niestety, nie wyraził zgody, ale i tak staliśmy na placu przed kościołem, a mieszkańcy chętnie wrzucali pieniądze.

W pierwszej kweście uzbieraliśmy 25 milionów złotych! Czy to dużo? Pamiętajmy, że to kwota przed denominacją złotego. Dzisiaj to raptem 2500 zł, ale pamiętajmy, że w roku 1993 były zupełnie inne ceny i zarobki. Masło kosztowało około 9000 zł czyli na dzisiejsze pieniądze 90 groszy. Chleb żytni ok. 7000 zł czyli 70 groszy, a jajko około 1400 zł, czyli 14 groszy. Nasza gazeta, która powstała w grudniu 1993 roku miała cenę 3000 zł, czyli raptem 30 groszy. Wtedy uzbierana kwota 25 mln zł wydawała się ogromna.

Był nawet "złoty ząb"

Drugi finał WOŚP, który odbył się 2 stycznia 1994 roku, organizowała go już nasza redakcja. Ponownie było spontanicznie i ciekawie. Przez cały dzień mieszkańcy odwiedzali nas w biurze w naszej redakcji, gdzie dostawali serduszka WOŚP. O kweście poinformowaliśmy nie tylko za pomocą gazety (wydrukowaliśmy specjalny darmowy numer), ale także z pomocą straży pożarnej i policji. Za zgodą komendantów, wsiedliśmy do radiowozów i przez megafon ogłaszaliśmy, że zbiórka i "światelko do nieba" odbędzie się w Rynku. Tym razem w akcję włączyło się wiele osób, w tym zespół muzyczny Balangers, który zagrał dla mieszkańców. Hitem zbiórki był podarowany przez jedną z mieszkanki "złoty ząb". Gdy informacja przebieła się do Radia Eska ktoś

zaoferował za niego 300 niemieckich marek. Wiemy też, że WOŚP grała też w Obornikach Śląskich. Sprawdzając w naszych archiwach wiemy, że o godzinie 20.00 w Obornikach Śl. uzbierano kwotę 15 mln zł. W Trzebnicy ostatecznie zebrano prawie 34 mln zł oraz złote i srebrne kolczyki, pierścionki, obrączki, łańcuszki i łyżeczki. Były też obce waluty. Wtedy każdy dawał to co mógł. Tyle historii, a jak wypadł 31 finał w naszym powiecie?

Padł rekord

Dzisiaj to już niemal perfekcyjna organizacja. Sztaby WOŚP są w każdej gminie, ale i w poszczególnych miejscowościach. Są oznakowane identyfikatory i puszki. Są też spektakularne aukcje zarówno na scenie jak i w internecie. Organizatorzy prowadzą relacje na żywo w mediach społecznościowych. Prześcigają się w pomysłach, a więc oprócz koncertów są też występy dzieci i wiele innych atrakcji. Wiemy też, że kolejny raz padł rekord, głównie dzięki wspaniałej kweście w Obornikach Śląskich, które zebrały największą kwotę. W całym powiecie zebraliśmy ponad pół miliona złotych, a dokładnie 522.772,74 zł. Taka była kwota w dniu wczorajszym, ale wiadomo, że może jeszcze urosnąć.

W całej gminie Trzebnica zebrano 147.500,87 zł (Trzebnica - 54.497,58 zł, Bolescin - Skarszyn: 65.997,29 zł, Kuźniczysko 27.006 zł)

W Obornikach Śląskich zebrano 200.032 zł

W Gminie Żmigród - 54.069 zł
W Gminie Prusice - 46.221,47 zł

W Gminie Zawonia - 74.949,40 zł (w Zawoni: 31.390, a w Czeszowie 43.559,40 zł)

Niestety nie mamy danych z gminy Wisznia Mała, bo nie było tam oficjalnego sztabu WOŚP.

■ Daniel Długosz

31. Finał WOŚP w gminie Trzebnica

■ Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grała w gminie Trzebnica w trzech miejscowościach. Kasę orkiestry zasilono kwotą 147 500,87 zł.

Trzebnica 54 497,58 zł

Wolontariusze wspominają, że nie brakowało miłych słów i uśmiechów. Atmosfera była serdeczna, a mieszkańcy, mimo kryzysu, dołączyli do szczytnej idei walki z sepsą. Kwestujących wolontariuszy nie brakowało. Kręcili się w okolicach uczęszczanych miejsc, kościołów, marketów (niedziela była handlowa) - wszędzie tam, gdzie można było spotkać mieszkańców miasta.

Marika Frankowska i Hanna Kwapiś zbierały do puszek od rana: - *Lubimy pomagać ludziom, dlatego od kilku lat jesteśmy wolontariuszkami. W tym roku widać kryzys. Ale ludzie są bardzo sympatyczni. Widać, że mają mniej pieniędzy, ale dają tyle ile mogą - mówiły dziewczyny.*

- *Właśnie robimy relację na FB, więc mamy dane - powiedziała we wtorek Katarzyna Brzezińska-Błaś, szef trzebnickiego sztabu. - Gdyby ktoś dołożył jeszcze 2 stówki, to mielibyśmy równie pięćdziesiąt tysięcy, a tak mamy 49 781,58 zł. To kwota, którą uży-*



skaliśmy ze zbiórek i licytacji. W puszkach były również "groszówki". Przeliczyliśmy je i było ich aż 6 500! Liczenia było dużo, ale dało to równo 650 zł. Tutaj każda suma się liczy. Jesteśmy zadowoleni. Moglibyśmy sobie tylko życzyć, żeby przyszło więcej ludzi.

Do zebranej kwoty trzeba doliczyć jeszcze 4 716 zł, czyli środki, które wpłynęły na e-skarbonkę. Razem WOŚP w Trzebnicy wygrała 54 497,58 zł!

W licytacjach dużym powodzeniem cieszyły się vouchery do Chicken World i Krowa Burger, obrazki decoupage pani Franciszki, która była fundatorem fantów, płyta Bednarka i gadżety gminne. Również zainteresowanie wzbu-



dziła przejażdżka motocyklem wojskowym na terenie Trzebnicy ufundowana przez Adriana Opałkę. Licytacje dochodziły nawet do 400 zł. Zresztą wszystkie przedmioty były licytowane w granicach co najmniej 200 - 300 zł.

Repertuar koncertów był tak przygotowany, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Była muzyka i ciężka i delikatna. Do wyboru, bo przecież gusta są różne. Trzebnica miała 45 wolontariuszy, jeden nie przyszedł. To więcej niż zwykle, bo zawsze było 50, ale ilość wolontariuszy to sprawa niezależna od sztabu.

Katarzyna dodaje, że podczas 31 Finału było bezpiecznie.

Pomagała policja i straż miejska. Światelko do Nieba było w tym roku ekologiczne, były tylko zimne ognie bez hałasu. Szefowa sztabu dodaje, że jest już również pomysł na przyszłoroczne światelko. Będzie mega!

**Bolescin
(Skarszyn)
65 997,29 zł**

**Kuźniczysko
27 006 zł**

■ MS

PIERWSZA W POLSCE GALA WIELKICH SERC ORKIESTRY ODBĘDZIE SIĘ W OBORNIKACH

To był najpiękniejszy Polonez

- Do wtorku 200 tys. zł zebrał sztab WOŚP w Obornikach Śl. Najwyższe wpłaty sięgały 30 tys. zł. Do dwóch tygodni będziemy znać kwotę końcową. Być może będzie rekord - powiedział nam szef obornickiego sztabu Mateusz Jaskólski.

W Obornikach 31 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozpoczął się już w piątek 27 stycznia. Tego dnia dla najmłodszych przygotowane zostały warsztaty, a dla starszych koncerty zespołów Country Blues Band, You Peter i Bardziej Plus.



FOT. FB WOŚP OBORNIKI ŚLĄSKIE



Mieszkańcy zatańczyli "Poloneza"

W sobotę od godz. 16 do 24 na Wzgórzu Holtei'a, z rozległym nocnym widokiem, trwało morsowanie i saunowanie w mobilnym pojeździe. Tego dnia, również wieczorem, w Urazie odbył się bal karnawałowy, w którym uczestniczyło bardzo wielu mieszkańców.

Najwięcej działa się w niedzielę. O godz. 14 w Obornickim Ośrodku Kultury zagrała orkiestra dęta z Wiszni Małej. Po oficjalnym otwarciu 31 finału koncert fortepianowy wykonała utalentowana Maja Nowak. Następnie swoje umiejętności

wokalne zaprezentowały dzieci ze studia piosenki OOK. Potem dużą witalnością i energią zachwyciły seniorki z grupy Seniorita. Kolejny występ również był bardzo energetyczny. Z repertuaru swoich umiejętności grupa Taekwon-Do ITF NAMU zaprezentowała ciosy i uderzenia. Następnym energetycznym występem był koncert zespołu Adrenalina. W tym czasie przy rondzie, w OOK, OSiR-ze i w szkole nr 3 można było posmakować ulepionych z sercem WOŚP-owych pierogów domowych. W dalszej części programu był pokaz tanga argentyńskiego, pokaz jumble evolution, koncerty zespołów CoprA i Meluzyna.



FOT. FB WOŚP OBORNIKI ŚLĄSKIE

- To był najpiękniejszy Polonez ze światłem do nieba, jaki można było sobie wymarzyć. Stworzyliście wyjątkową atmosferę i niepowtarzalny klimat - można przeczytać na fanpage'u WOŚP Oborniki Śląskie. W tym roku, zanim rozbłysło

światelko do nieba, po raz pierwszy w historii obornickich finałów orkiestry odbył się Polonez. Uczestnicy przeszli fragmentem ul. Dworcowej, a następnie wokół skweru znajdującego się przy ośrodku kultury. Wzięło w nim udział wielu mieszkań-

ców, którzy doskonale się bawili. Na ich twarzach widać było dużo uśmiechu. - Mam nadzieję, że stanie się on tradycją i będzie organizowany w kolejnych finałach orkiestry - oznajmił nam Mateusz Jaskólski. Zdradził nam też, że przygotowuje niespodziankę. - W marcu będziemy organi-

zować galę wielkich serc. To będzie pierwsza taka gala orkiestry w Polsce, tylko w Obornikach. Chcemy w ten sposób podziękować sponsorom oraz wszystkim mieszkańcom, którzy wpłacili na orkiestrę - zapowiada szef obornickiego sztabu.

Tomek Nawrot

Słodkości i wzruszenia w Żmigrodzie

- Dziękuję mieszkańcom gminy, że tyle ciast przynieśli na sprzedaż. Było ich 70 i sprzedały się w 4 godziny - powiedział nam szef sztabu WOŚP w Żmigrodzie Grzegorz Paryna.

Finał orkiestry w Żmigrodzie rozpoczął się w sobotę. Tego dnia w sali widowiskowej Żmigrodzkiego Ośrodka Kultury koncertowało pięć zespołów

rockowych: Przyjaciele, Nofan, Adrenalina, Sarkazm, Petrol. Najwięcej wydarzeń zaplanowanych zostało na niedzielę. Wśród nich była możliwość zrobienia sobie



FOT. FB WOŚP ŻMIGROD

zdjęcia z milicjantem na tle radiowozu Fiat 125p. Można było też przejechać się nim. - Jeden pan przyprowadził swojego dziadka.

Widać było, że był wzruszony, gdy wsiadał do radiowozu, jaki pamięta ze swojej młodości - stwierdził Grzegorz Paryna.



FOT. FB WOŚP ŻMIGROD

Jak gorące mają serca żmigrodzianie, pokazali morsowie, którzy zażywali kąpiele w stawie przy pałacu. Dali przykład, że nawet w chłodny, zimowy dzień, wewnątrz można czuć ciepło, udzielając się w ten szczególny dzień. Obok nich rundę honorową po przy-pałacowych ścieżkach przebiegli zawodnicy, którzy wzię-

li udział w Maratonie na Raty dla WOŚP. Ci, którzy woleli świętować w ciepłych pomieszczeniach, mogli posłuchać występów siedmiu wykonawców hip-hopu. Jako ostatni, ósmy, na scenie pojawił się ŚLIWA. W innym obiekcie - w hali sportowej, odbył się turniej piłkarski.

Tomek Nawrot

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

MAGIA TAŃCA

Semestralne spektakle w Szkole Tańca Sofija to wieloletnia tradycja. W styczniu na scenach zaprezentowały się baletnice z Trzebnicy, Obornik Śląskich, Żmigrodu i Milicza. Dziewczynki swoim tańcem wywołały zachwyt i łzy wzruszenia. Magia tańca ogarnęła wszystkich.

Występy dzieci ze Szkoły Tańca Sofija zawsze wywołują wiele emocji i zachwytu wśród publiczności. Dzieci starają się prezentować z wielką gracją i elegancją. Ich występy są pełne energii i radości. Tancerki są także ogromnie przejęte, co dodaje spektaklowi jeszcze więcej uroku. Choreografie są dobrze przemyślane i zaprojektowane. Dzieci mogą w pełni zaprezentować swoje umiejętności



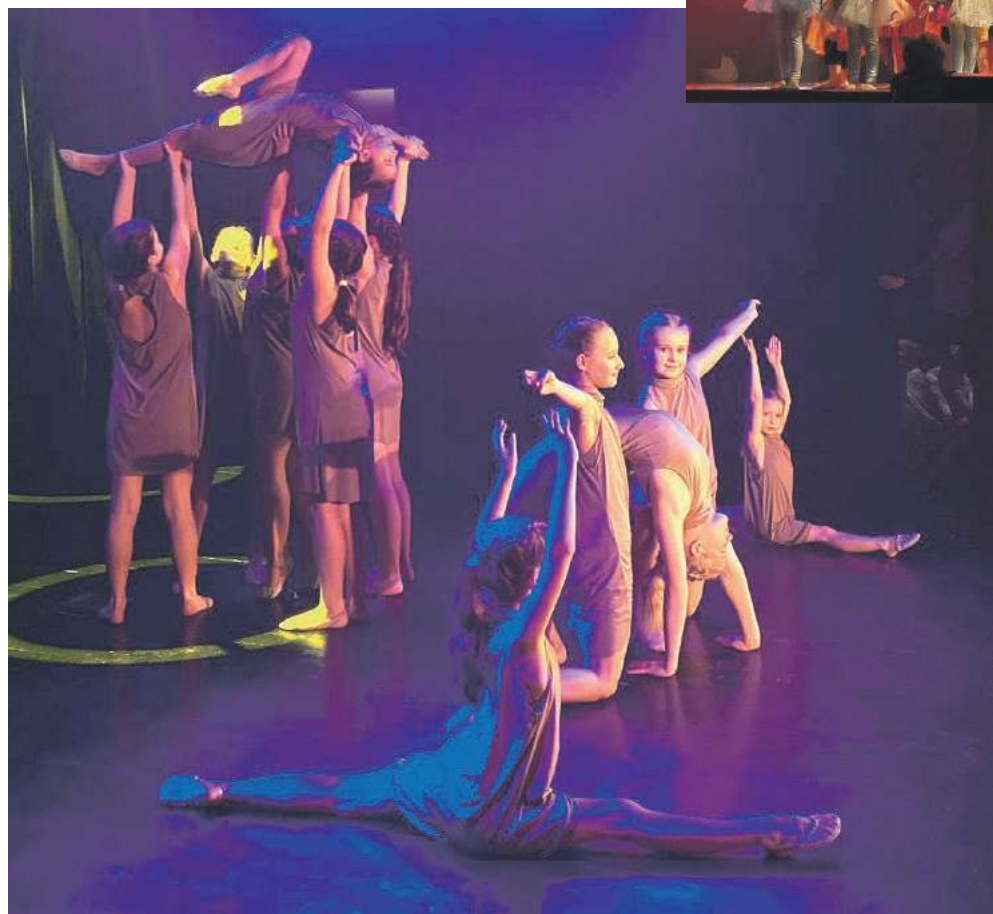
ści taneczne. Muzyka i oświetlenie są idealnie dobrane do każdego występu, co dodaje im jeszcze więcej emocji i estradowego napięcia.

Niezwykle imponujące jest to, jak młodzi tancerze potrafią połączyć swoje umiejętności

i współpracować ze sobą. Dzięki temu mogą wykonywać trudne i złożone układy taneczne, zwłaszcza w starszych grupach. Widać, że wiele godzin i trudu zostało włożonych w przygotowanie tych występów.



Jestem też trochę zaskoczona, widząc, jak nasze uczennice doskonale realizują zaplanowane choreografie i jak świetnie wychodzą im trudne elementy czy kombinacje w układach tanecznych. Dziewczeta najmłodsze (4-6 lat) czy debutantki, które nie mają takiego doświadczenia w publicznych występach, zasługują na szczególne wyróżnienie. Dla nich ten dzień był wyjątkowo trudny i ekscytujący.



Występy dzieci ze Szkoły Tańca Sofija to pokaz niezwykłych talentów. Publiczność zawsze wychodzi z nich zachwycona, wzruszona i pełna podziwu dla młodych tancerzy. Warto być świadkiem tego widowiska, wejść w ich bajkę i poczuć magię tańca.

Pokazy odbywały się przez cały styczeń. Na scenach w swoich miastach zaprezentowały się wszystkie grupy. Baletnice zatańczyły w Miliczu - 11.01, Żmigrodzie i Trzebnicy - 20.01, Obornikach Śląskich - 25.01.

- Jestem bardzo dumna i zadowolona z występu swoich uczennic po wielu godzinach pracy i przygotowań, widząc efekt końcowy w postaci pięknego i szalonego występu - mówiła po spektaklach instruktorka i choreografka Katarzyna Długosz. - Czuję radości i wdzięczność za podejście i zaangażowanie naszych Sofijek.



cy zarazem. Wiem, jak wiele godzin i trudu zostało włożonych w przygotowanie tych występów oraz samodyscyplinowanie się przed pokazem.

U tancerek widać progres. Najmłodsze dziewczynki są słodkie, bardzo się starają, ale ich umiejętności są jeszcze niewielkie. Starsza grupa już jest wyćwiczona, zgrana, tańczy równo, dziewczęta potrafią wykonać wiele trudnych figur tanecznych - i robią to dobrze. Najstarsze tancerki, to już profesjonalistki.

- Jestem też wdzięczna Publiczności za jej entuzjastyczne reakcje i pozytywne opinie na temat pokazu, co jeszcze bardziej motywuje do dalszej pracy i tworzenia jeszcze lepszych i bardziej wyjątkowych widowisk tanecznych - dodaje Ka-



tarzyna Długosz. -Serdecznie dziękuję wszystkim Dzieciom za ich udział w zajęciach i pokazie semestralnym. Wiem, że

niektóre z nich musiały pokonać swoje lęki, tremę i poradzić sobie z nimi na scenie. To właśnie dzięki ich talentowi, deter-

minacji i ciężkiej pracy, występ był wyjątkowy i zapadł na długo w pamięć bliskich. Dziękuję również Rodzicom za ich obecność i wsparcie, ciekawe rozmowy po pokazie oraz miłe słowa. Ich entuzjastyczne reakcje dodawały tancerkom jeszcze więcej radości i dumy z tego wspianego występu. Wiele ciepłych słów wdzięczności kieruję do Dyrekcji i pracowników OOK w Obornikach Śląskich, ZPK w Żmigrodzie oraz OK w Miliczu za współpracę i obecność przy przygotowaniu tego wy-



stępu. Dzięki Ich zaangażowaniu i pomocy, wszystko poszło sprawnie i bezproblemowo w przyjaznej atmosferze. **BARDZO DZIĘKUJĘ ZA OTWARTE DRZWI.**

Choreografka serdecznie zaprasza wszystkie zainteresowane dzieci do dołączenia do grup tanecznych Sofji! W związku z rosnącym zainteresowaniem występami, szkoła prowadzi nabór uzupełniający.

Szkoła Tańca Sofija czeka na telefony od poniedziałku do piątku od godziny 8 do 14.

MS



Finał WOŚP w gminie Zawonia

Z gminy Zawonia do kasy WOŚP wpłynęło 74 949,40 zł. Zbierały sztaby z Zawoni i Czeszowa.

Zawonia
31 390 zł

- Jesteśmy bardzo zadowoleni - mówiła Kamila Kruszona, szefowa sztabu. - Wszystko było super! Naszych wolontariuszy było 14. Zbierali tylko na naszym terenie. Najwięcej dała licytacja. Największym powodzeniem cieszyły się wóspowe gadzety, szczególnie koszulki. Ludzie chętnie licytowali też vouchery na materiały budowlane i drewno. Główną nagrodą była pralka od Izolmetu.

Sala w GOKu była pełna. Na scenie wystąpili lubiani wykonawcy: Gustaff Elektryczna Manufaktura, No Pesos. Dużo ludzi przyszło zobaczyć występ Tomka Kowalskiego.

Czeszów
43 559 zł

Dla Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przy Szkole Podstawowej ten finał był jubileuszowy. Orkiestra zagrała w Czeszowie już po raz trzydziesty! W ciągu tych lat Czeszów zasilł kasę orkiestry kwotą 370 tys. zł.

- Spływają już puszki i wydaje mi się, że jest dobrze - mówiła podczas finału Ala Kulik, szefowa czeszowskiego sztabu. - Gramy wszyscy do jednej bramki i cieszymy się, że jest tak dużo ludzi, którzy chcą pomagać. W tym roku z okazji naszego jubileuszu mamy dla naszych sponsorów, licytatorów

Julia Gąsiorek i Iga Sosnowska zbierały "do puszek" od rana: - Bardzo dobrze nam szło.



Ala Kulik, szefowa sztabu w Czeszowie



Julia Gąsiorek i Iga Sosnowska, wolontariuszki z Czeszowa

Z rana było trudniej, bo było mało osób, ale później wyszli z domów i było dużo lepiej. Ludzie byli bardzo mili. Jesteśmy wolontariuszkami od wielu lat, bo lubimy pomagać.



Koncert podczas finału w Czeszowie



Sala w Zawoni była pełna

- W niedzielę w CIL o godz. 14.00 zaczęły się pierwsze pokazy - wspomina Alicja Dłubek, wieloletnia wolontariuszka. - Dzieci i młodzież z naszej szkoły prezentowały swoje umiejętności i zdolności. Całą imprezę rozpoczął DJ. Piotrek. Mogliśmy oglądać: pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej, występ taneczny Grupy Jaskier, pokaz akrobatyczny UKS Olimpijczyk Czeszów, wysłuchać muzyki na żywo w wykonaniu Pawła Sroga & Country Blues Band oraz wiele innych. Mieliliśmy także moż-

liwość zjedzenia pysznego, gorącego posiłku oraz skosztowania lokalnych specjalów: ciast, gofrów, smażonej ryby i karkówki. Zwieńczeniem biesiady była gorąca aromatyczna kawa lub herbata, a na wolontariuszy czekała gorąca czekolada. Na sam koniec mogliśmy podziwiać nasze światło do nieba, jakim były piękne fajerwerki.

Serdeczne podziękowania od sztabów otrzymali wszyscy, którzy przyczynili się do zgromadzenia tak dużej kwoty.

MS

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

25 stycznia zmarł
Śp. Krzysztof Ptak
żył 70 lat

28 stycznia zmarł
Śp. Andrzej Harna
żył 83 lata

OBORNIKI ŚLĄSKIE

25 stycznia zmarła
Śp. Genowefa Pyrzyk
żyła 84 lata

PRUSICE

26 stycznia zmarł
Śp. Ryszard Sowiński
żył 80 lat

28 stycznia zmarł
Śp. Krzysztof Mikołajczyk
żył 62 lata



Na scenie w Zawoni ciągle coś się dzieje

Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić palenie? Czy czas zimowych podróży okaże się nieoczekiwanym sprzymierzeńcem?

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucenie palenia, a za nami już pierwszy miesiąc nowego roku. Wiele osób niestety nie daje rady porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok.

Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpołewska, psycholog społeczna, wykładowczyni aka-

demiczna i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

— Rzucenie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicz-

nej. Tutaj należy też przyzwyczajenie trzymanie papierosa w dłoni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia – komentuje ekspertka.

I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd na ferie lub po-

postu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia. Dr Korpołewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku: — Tu przydatne mogą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia.

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, czyli e-papierosy i podgrzewacze tytoniu, są potencjalnie mniej szkodliwe o ok.

95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie. Warto wiedzieć, że e-papierosy mogą działać w systemach otwartych, kiedy użytkownik samodzielnie uzupełnia służący do wapowania liquid oraz w systemach zamkniętych, z gotowymi wymiennymi kartridżami, jak na przykład Vuse ePod.

Oferta nikotynowych alternatyw

dostępna na rynku wciąż się poszerza, wystarczy wspomnieć o niedawne dostępne w Polsce zawierające tytoniu saszetki nikotynowe, przez niektórych naukowców wskazywane jako jeszcze mniej szkodliwe, niż te wyżej wspomniane[1]. Każdy moment jest dobry, by rzucić palenie, więc nie zrażajmy się, jeśli noworoczne postanowienie uwolnienia się od nałogu nieco odwleka się w czasie. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc i ograniczyć wpływ tytoniowego dymu na zdrowie.

[1] Woreczki nikotynowe – nowy rewelacyjny (jak się wydaje) produkt pomocny w redukcji szkód wywołanych paleniem tytoniu. - Profesor Andrzej Sobczak (asobczak.com.pl)





triQube
Inkubator Przedsiębiorczości

WIĘCEJ NIŻ METRY KWADRATOWE



triQube to kolejny inkubator przedsiębiorczości należący do Dolnośląskiej Agencji Współpracy Gospodarczej Sp. z o.o., wspierający mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa na Dolnym Śląsku, ukierunkowany w swych działaniach na innowacyjność oraz integrację. Oferta skierowana będzie do przedsiębiorstw należących m.in. do branży informatycznej, energetycznej i elektronicznej. Działanie Inkubatora wpisywać się będzie w realizację Dolnośląskiej Strategii Innowacji 2030, poprzez wspieranie inteligentnych specjalizacji.

Inkubator przedsiębiorczości triQube na tle innych obiektów tego typu wyróżniać będzie stawianie akcentu na budowanie między najemcami relacji, którym sprzyjać będzie specjalnie zaprojektowana wspólna przestrzeń - strefa komfortu z aneksami kuchennymi. W 2023 roku oddajemy do użytku dolnośląskim przedsiębiorcom nowoczesny budynek pełniący funkcję inkubatora przedsiębiorczości. triQube znajduje się w prestiżowej lokalizacji przy dużym węźle komunikacyjnym, z której dojazd 15 minut do Rynku. Obiekt przyciągać będzie wysokim standardem wykończenia.

Wszyscy przedsiębiorcy, którzy zdecydują się na skorzystanie z oferty naszego inkubatora zyskają:

- powierzchnie do wynajęcia – biura na wyłączność (od 10 m² do 55 m²), coworking, sale konferencyjne (w tym sala dla 200 osób), sale seminaryjne, business room, a także usługa biura wirtualnego,
- zaplecze budynku odpowiadające potrzebom biznesu – studio nagrań audio i video, studio fotogrametrii i motion capture, klub biznesowy – miejsce spotkań i networkingu, pokoje telefoniczne, restauracja, pomieszczenia socjalne na każdym piętrze budynku, rowerownia z szatnią i natryskami, garaż podziemny, parking dla gości,
- wsparcie biznesowe – wsparcie w procesie zakładania firmy, konsultacje z doradcą biznesowym i finansowym, obsługa księgowości, konsultacje prawne, eksperckie wsparcie mentora biznesu, możliwość udziału w szkoleniach oraz wizytach studyjnych,
- dostęp do społeczności triQube – udział w wewnętrznych spotkaniach networkingowych, dostęp do kanałów i narzędzi dostępnych wyłącznie dla najemców triQube, możliwość pozyskania nowych klientów biznesowych, oferty specjalne przygotowane wyłącznie dla społeczności triQube, reklama własnej działalności, dobrze zor-

ganizowana integracja, wspólne benefity (kursy językowe, karty sportowe, pakiety medyczne i ubezpieczeniowe).

Budowa Inkubatora Przedsiębiorczości realizowana jest w ramach projektu pn.: „Rozwój infrastruktury służącej wsparciu MMŚP we Wrocławiu, poprzez utworzenie kompleksu nowoczesnych inkubatorów” realizowanego ze środków współfinansowanych przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020, w ramach Osi Priorytetowej 1 -Przedsiębiorstwa i Innowacje, Działanie 1.3 – Rozwój przedsiębiorczości. Wartość robót budowlanych to blisko 55 mln złotych brutto. Kwota dofinansowania wynosi ponad 40 mln zł.

OGŁOSZENIE PŁATNE



To był niesamowity Finał

31 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przeszedł do historii. Tradycyjnie Sztab WOŚP Oborniki Śląskie zadbał o to by każdy znalazł coś dla siebie! Było sportowo, koncertowo, pysznie i kolorowo. A to wszystko po to by wygrać z sepsą!



Tegoroczny Finał w naszym mieście zakończył się inaczej niż zwykle. Oprócz tradycyjnego „Świąteczka do nieba” mieszkańcy naszej gminy zatańczyli razem... Poloneza!

Jak podała obornicki Sztab w dniu finału na godzinę 20:00 zadeklarowana kwota jaką udało się zbierać to ponad 200 000 zł! Jednak to nie ostateczna suma! Aukcje wciąż trwają

WOŚP po raz kolejny pokazał, że mamy w naszej gminie **NAJWSPANIALSZYCH mieszkańców pod słońcem!**



Oborniki Śl. ul. Dworcowa 48
(w Klinie Astra i piętro)
tel. 669 346 544, 519 414 096
www.kultura-oborniki.pl



Oborniki
Osrodek
Kultury

Salonik – Repertuar na luty 2023

do 10.02.23	WYSTAWA MALARSTWA „Ucho van Gogha”. Udział biorą: R. Chojnowski, Ł. Huculak, A. Kutera, A. Marchwicka, M. Marchwicki, J. Nitka-Nikt, Z. Nitka, M. Marek, T. Osiński, P. Sanecka, L. Stern, K. Szczepaniak.
01.02.23 środa 8.15, 9.15, 10.15	PORANKI MUZYCZNE DLA SZKÓŁ „Muzyka świata”. Wystąpią: Michalina Żurawska – wiołonczela, Witold Trzeptur – klarnet, Przemysław Dziergas – akordeon. Prowadzenie koncertów – Aleksandra Żminkowska. (Bilety: 10 zł)
02.02.23 czwartek sala kinowa 19.00	KONCERT zespołu BANDA BOFFELLI pt. „Ciao, Amore”. Wieczór wypełni piosenki o miłości z temperamentem oraz anegdoty z życia włosko-polskiej rodziny. Wystąpią Maja Słoniowska-Boffelli – śpiew i ukulele, Alberto Boffelli – śpiew i kontrabas, Luigi Leoni – gitara. (Bilety: 30 zł, karta Seniora 25 zł)
09.02.23 czwartek 19.00	KONCERT duetu FOLLOW RIVERS (indie folk). Ciepły, nietuzinkowy wokal połączony z gitarą akustyczną, elektryczną i ukulele. (Bilety dla wszystkich: 15 zł)
13, 14, 17, 18.02.23 11.00-13.00	WARSZTATY MALARSKIE dot. każdorazowo życia i twórczości jednego z malarzy (Henri Matisse, Marc Chagall, Pablo Picasso, Amadeo Modigliani). (Bilety dla wszystkich: 15 zł)
16.02.23 czwartek 19.00	SPOTKANIE z Kysią Wróblewską pt. „Prześni się naprawiać, a zacząć się tworzyć”. Autorka książek i znana mentorka, która motywuje ludzi do zmiany myślenia o sobie i pracy nad sobą. (Bilety dla wszystkich: 15 zł)
od 20.02.23	WYSTAWA MALARSTWA Oborniczanki Pauliny Saneckiej pt. „Nowe sytuacje”.
23.02.23 czwartek 19.00	WIECZÓR LISZTOWSKI „Chopin z bliska”. Recital młodego utalentowanego pianisty Kacpra Dębosza, studenta III roku AM we Wrocławiu. W programie utwory Chopina, Bacha, Schuberta, Liszta. (Bilety: 30 zł, karta Seniora 25 zł)



SOŁTYS I RADA SOLECKA URZĄDU
RADNY RADY MIEJSKIEJ MACIEJ WOJNY
RADNY POWIATOWY STANISŁAW HURKASIEWICZ
MIESZKAŃCY URZĄDU
ZAPRASZAJĄ NA



KONCERT PIĘŚNI PATRIOTYCZNYCH W WYKONANIU ORKIESTRY REPREZENTACYJNEJ WOJSK LĄDOWYCH WE WROCŁAWIU



5 LUTEGO 2023 R.
GODZ. 16:00

KOŚCIÓŁ P.W. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA W URZĄDZIE

AG.7125.25.2014



Zarządzenie Burmistrza Obornik Śląskich nr 13/2023 z dnia 27.01.2023 r.

w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego lokal mieszkalny nr 5 wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku, przynależnego gruntu i jego częściach składowych, położony w budynku mieszkalnym wielorodzinnym w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej nr 23, stanowiący własność Gminy Oborniki Śląskie, **przeznaczony do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.**

Na podstawie art. 30 ust. 2, pkt. 3 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2023 r., poz. 40), art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) oraz uchwały nr 0150 / X L / 291/09 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich, z dnia 28 kwietnia 2009 r., z późn. zm., w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Oborniki Śląskie zarządza się co następuje:

§ 1 Przeznacza się do sprzedaży następujący lokal z zasobu nieruchomości Gminy Oborniki Śląskie :

Położenie nieruchomości	Nr geodez. działki	Pow. m ² działki	KW	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena lokalu wraz z udziałem w działce	Forma zbycia
Oborniki Śląskie ul. Trzebnicka 23 - lokal nr 5 nieruchomość jest obciążona umową najmu lokalu mieszkalnego zawartą na czas nieokreślony	27/2 AM-27	927 m ² udział 17,92% co stanowi pow. 166,11 m ²	KW WR1W/ 000 21244/5	Lokal mieszkalny nr 5 usytuowany w budynku mieszkalnym murowanym, częściowo podpiwniczonym, o trzech kondygnacjach naziemnych i dwie jednokondygnacyjne przybudówki. Główna bryła budynku posiada trzy kondygnacje. W budynku znajduje się 5 lokali mieszkalnych w tym 3 wyodrębnione. Budynek w zabudowie zwartej z budynkiem mieszkalnym położonym na sąsiedniej działce nr 27/1 oraz z budynkiem gospodarczym. W budynku gospodarczym znajdują się komórki gospodarcze przynależne do lokali mieszkalnych. Dojazd do nieruchomości drogą wewnętrzną nr 26 od ul. B.Chrobrego, od strony ul. Trzebnickiej dojście do działki ciągiem pieszym. Na działce nr 27/2 ustanowiona jest nieodpłatna i nieograniczona w czasie służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 27/1. Teren uzbrojony w sieci: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową. Lokal mieszkalny nr 5 położony jest na drugim piętrze budynku mieszkalnego i składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o pow. użytkowej 51,80 m ² oraz pomieszczeń przynależnych: dwie komórki gospodarcze o łącznej pow. 14,90 m ² . Pow. użytk. lokalu nr 5: 51,80 m ² Pow. pom. przynależnych: 14,90 m ² łączna pow. lokalu nr 5 66,70 m ²	Działka objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonym uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich nr XXII/190/20 z dnia 28.05.2020 r. i położona jest na terenie oznacz. symbolem MW/7 przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną oraz w strefie A ścisłej ochrony konserwatorskiej.	cena ogółem brutto - 178.700 zł (zwr. z VAT) w tym -wartość udziału w działce wynosi 38.200 zł	Bezprzetargowo na własność na rzecz najemcy, cena lokalu obowiązuje do dnia 17.01.2024r.

Oplatę notarialną i sądową w całości ponosi nabywca nieruchomości. Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje roszczenie o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami **upływa z dniem 10.03.2023 r.**

§ 2 Wykaz wywiesza się na okres 21 tj. od dnia 27.01.2023 r. do dnia 17.03.2023 r.

§ 3 Lokal mieszkalny objęty niniejszym wykazem nie posiada świadectwa charakterystyki energetycznej, o którym mowa w ustawie z 29 sierpnia 2014 r. o charakterystyce energetycznej budynków (tj. Dz. U. z 2021r., poz. 497 ze zm.).

§ 4 Wykonanie zarządzenia powierza się Kierownikowi Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich

§ 5 Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia. Dodatkowe informacje dotyczące sprawy zamieszczonej wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19, wew. 435.

Z upoważnienia Burmistrza
Zastępca Burmistrza Henryk Cymerman



W Gminie Prusice graliśmy z całego serca!

Dokładnie 46 221,47 zł zebraliśmy podczas dwudniowego 31. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gminie Prusice.

W OŚPowie granie rozpoczęliśmy w sobotę od Turnieju Piłki Halowej - 5 drużyn z całego serca walczyło o puchar WOŚP Prusice - oraz treningu z Prusickim Centrum Fitness. Do białego rana trwał Bal Karnawałowy w Krościnie Wielkiej.

Niedziela również miała swój sportowy akcent. W Skokowej od rana słychać było ryk silników, czuć było zapach spalin i niesamowite emocje podczas Wrak Race. To efekt współpracy z grupą Szajka Snikers Servis Skokowa oraz Klubem Miłośników Starej Motoryzacji FUMKA.

Sportowo było również w mieście. O godzinie 19.00 spod PCF wystartowało blisko 200 biegaczy przemierzając trasę 5 km. Na wszystkich po biegu czekał posiłek regeneracyjny i pamiątkowy medal.

Od niedzielnego poranka WOŚP grał w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach.

Na miejscu czekała galeria SERC, słodka kawiarenka, kiermasz ciast, fanty przeznaczone na licytację. Oficjalnie 31. Finał WOŚP rozpoczęła projekcja bajek z dawnych lat.

Swoją talent zaprezentowały uczestniczki lekcji śpiewu odbywających się w GOKiS - Matylda, Lena, Martynka i Lena oraz Zuchy i Zucheni z 23 GZ Ogniście Chochliki przygotowane przez Joannę Nogę i Annę Stachowicz.

Uczestniczki warsztatów gry na bębnach afrykańskich z Fabryką Rytmu, zaprezentowały nabyte umiejętności. Na scenie pojawił się również zespół Szpan - grupa rock&rollowych bluesmanów, który powstał specjalnie aby zagrać podczas WOŚP w Prusicach.

Taniec motyli w wykonaniu Gwardii Gryfa poruszył małe i większe serca.

Wiele emocji dostarczyła licytacja fantów „KTO DA WIĘCEJ?”. Również tym razem wynik przeszedł najśmielsze oczekiwania.

Prusicki WOŚP już jakiś czas temu odszedł od hucznego obchodzenia świątełka do nieba, dlatego na Rynku odbyło się unikatowe show, łączące żonglerkę chorągiewkami z tańcem z rekwizytami.

- Dziękujemy wszystkim o życzliwych i otwartych sercach! Grać z Wami to największa przyjemność - mówi Joanna Sroga, szefowa prusickiego sztabu, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Prusicach.



Podczas wielkiego finału na scenie wystąpiło wielu małych i dorosłych artystów

DARCZYŃCY – osoby, które przekazały fanty na licytację:

- Pan Sławomir Zarentowicz
- „Creator” Włodzimierz Cierliński
- Stowarzyszenie Sołectwo Krościna Wielka
- Pan Wojciech Nowak - MEDIC-SPA. Centrum masażu, odnowy, urody i zdrowia
- Firma IceArt Prusice
- Firma Claudie Design
- Sołectwo Dębica
- Honorata Majda „Kozie Sery Honoraty”
- Państwo Anna Krzyżak-Puknel i Jarosław Puknel
- Zakład Wodociągowy Związku Gmin Bychowo
- Uniwersytet Trzeciego Wieku Pani Irena Mielniczek
- Zespół Ludowy Trzy Dęby
- Pałac Brzeźno
- Cukiernia i ciasta domowej roboty Adam Szustak
- Pani Wiktoria Brudnowska
- Pan Dominik Miara, Eko myjnia parowa Perla
- Gminna Biblioteka Publiczna Multiteka
- Ośrodek Szkolenia Kierowców Julita Lasek
- GTHR
- Pani Jadwiga Piotrowska z Piętkowic Małych
- Nikola Telenga Make Up
- Pani Halina Jaroszevska
- Państwo Beata i Paweł Duda oraz syn Staś Duda
- Hufiec ZHP Powiatu Trzebnickiego Mirosław Uruski
- Sołectwo Krościna Mała
- Pani Karolina Manikowska-Popowicz
- Pani Gabriela Paślowska Stylizacja Paznokci
- Klub Sportowy Orzeł Prusice
- Patrycja Nowak-Bednarz Fotografia
- Państwo Izabela i Jarosław Jakubiak
- Weld Artist Krystian Tomaszewicz
- Wioleta Drzazga i klasa VIc z rodzicami
- Pani Edyta Garlińska
- Nikola Szustak
- Karolina i Artur Bąk
- Pani Agnieszka Wawrzoszek z Dębicy
- Państwo Maliński Ewa i Andrzej z Piotrkowic Małych
- Grzegorz Terebun Wicestarosta Powiatu Trzebnickiego
- Igor Bandrowicz Burmistrz Gminy Prusice
- Prusickie Centrum Fitness i Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach
- wsparto nas również kilku anonimowych darczyńców
- Wsparcie finansowe przekazała niezawodna firma lokalna GREEN ROAD POLSKA z Prusic, jak również sołectwo Dębica.



Po raz 6. w Prusicach odbył się Nocny bieg policz się z cukrzycą



Wrak Race przyciągnął wielu miłośników wyścigów starymi samochodami

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA DLA:

- Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Prusicach
- Szkoła Podstawowa w Piotrkowicach
- Żłobek pod Trzema Wieżami w Prusicach
- Naszych wspaniałych najmłodszych, których prace stworzyły wyjątkową GALERIĘ SERC
- Osób zaangażowanych w przekazanie słodkości na kiermasz ciast oraz obsługę słodkiej kawiarenki
- Wszystkich licytujących, za ich hojne i wielkie serca
- Sołtysów i Mieszkańców całej Gminy Prusice
- Wolontariuszy kwestujących na terenie naszej Gminy oraz instytucji i sklepów, które przyjęły puszkę stacjonarną i w ten sposób wspierały WOŚP.

FERIE ZIMOWE W GMINNYM OŚRODKU KULTURY I SPORTU

13 LUTY/PONIEDZIAŁEK

- 10:00 KINO SFERYCZNE „PRZYJACIELE W ORGANIZMIE CZŁOWIEKA” (GRUPA: 3 - 5 LAT) - ZAPISY
- 11:00 KINO SFERYCZNE „ASTRONAUCI Z PRZYPADKU” (GRUPA: 6 - 9 LAT) - ZAPISY
- 12:00 KINO SFERYCZNE „NA SKRZYDŁACH MARZEŃ” (GRUPA: 10 - 13 LAT) - ZAPISY

14 LUTY/WTÓREK

- 10:00 TRENING Z PCF (ZAPISY)
- 11:00 - 12:00 WARSZTATOWNIA (ZAPISY)
- 12:30 OGLĄDAJ Z NAMI BOLKA I LOLKA

15 LUTY/ŚRODA

- 10:00 TRENING Z PCF (ZAPISY)
- 11:00 - 12:00 WARSZTATOWNIA (ZAPISY)
- 12:30 OGLĄDAJ Z NAMI BOLKA I LOLKA

16 LUTY/CZWARTEK

- 10:30 - 12:30 TATR MASKA „MAGICZNA KSIĘGA”
- / ANIMACJE „SPOTKANIE Z PIRATAMI”

WSTĘPY DARMOWE / OBOWIĄZUJĄ ZAPISY 71 312 63 10



Uśmiechnij się

Żona pyta męża:

- Kochanie, czy ta sukienka sprawia, że jestem gruba?
- Nie kochanie, to te ciasta, które zjadłaś.

Przychodzi baba na badania, laborantka pobiera krew i mówi:

- A teraz poproszę o pojemnik z moczem.
- Baba stawia butelkę na stoliku.
- Ależ to nie mocz tylko koniak!
- O rany, to co ja dałam lekarzowi?!

Kolega spotyka kolegę.

- Wiesz, przechodziłem dziś obok lokalnej siłowni i zauważyłem napis: "Możesz więcej".
- Wróciłem więc do baru i wypilem jeszcze dwa piwka.

Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego.

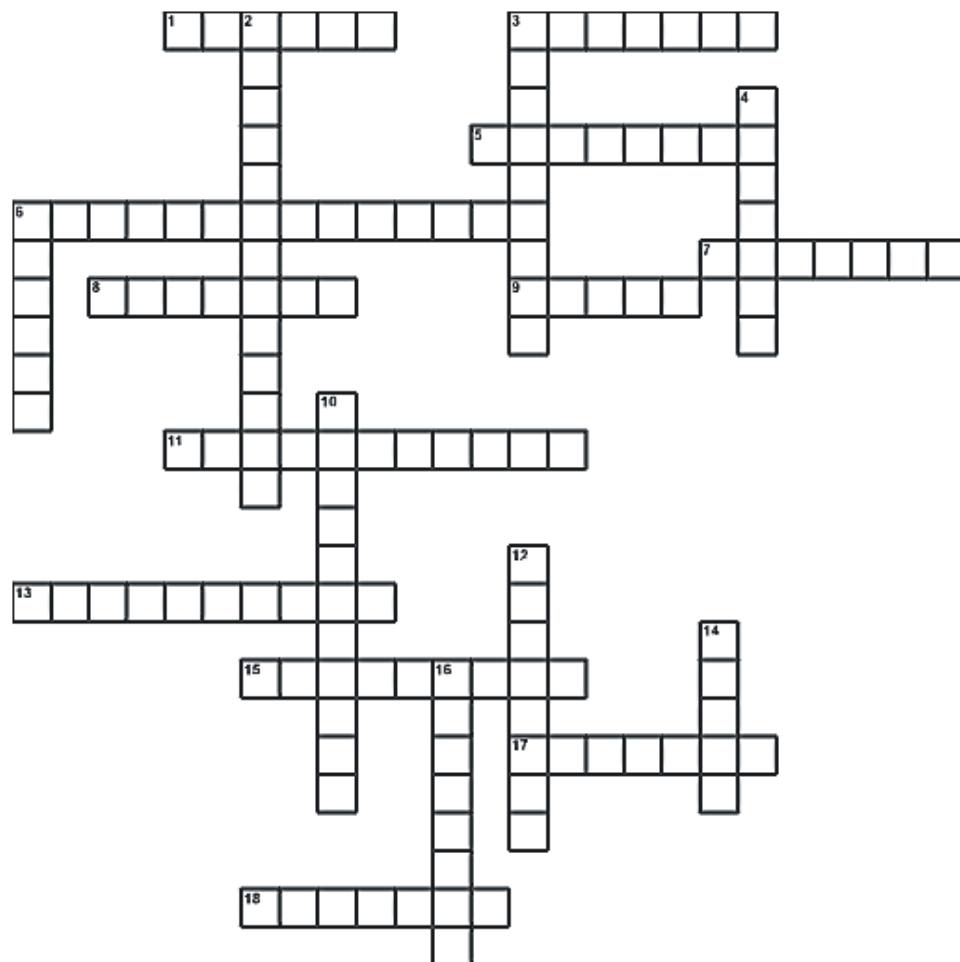
- Coś spod autka kapie, takie ciemne, gęste...
- Mechanik:
- To olej.
- Blondynka:
- Dobra... olewam!

Dziadek mówi do babci:

- Dostałem dziś emeryturę to może poszalejemy ?!
- Jak?!
- Włączę telewizor na godzinkę !

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

- Owoc (orzeszek) buka.
- Rozplodowiec świni domowej.
- Z pogardą o starszym mężczyźnie.
- Porcja alkoholu.
- Jednostka zdawkowa w Bhutanie; 1/100 ngultrum.
- Pieniądze wypłacone przed wykonaną pracą.
- Łow. młode zająca.
- Trębacz, który zajmuje się graniem fanfar.
- Dzień pracy jednej osoby, najczęściej 8h.
- Para hamująca działanie tłoka.
- Szumne spotkanie towarzyskie.
- Zdrobniale: igła - narzędzie do szycia.

Pionowo:

- Kobieta kierująca przygotowaniem potraw.
- Klacz maści kasztanowej.
- Obchody związane z powitaniem wiosny.
- Stopień wykształcenia i obycia człowieka.
- Pronapoleoński kierunek w polityce.
- Ostatnia część sesji giełdowej.
- Mięczak z rodziny głowonogów.
- Tyle, ile mieści się w poidelku.

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

					9		
		9		4	3		8
3			7		1		
				8			9
		5				6	
4	6					5	
		8	6				4
	5			7			
	4		1	5		7	2

	4				5	6	2
			9				
					8	5	4
	2		6			1	
	5				2	3	6
			3		7	2	8
7	8	3	2	6			
6		5		7	3		

Horoskop

BARAN



To dobry tydzień nie tylko na pracę, ale też rozrywki kulturalne i zadbanie o bliskie relacje. Można to oczywiście połączyć. Wieczór w filharmonii (bez przesady - może być kino), a potem romantyczna kolacja we dwoje. Najważniejsze - niech to będzie wasz czas.

BYK



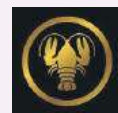
Niespodziewany zastrzyk energii warto zamienić na coś konstruktywnego. Kurs tańca? Jazdy doszkalające? Nauka gry na ukulele? Każdy pomysł jest dobry, jeśli stanowi inwestycję w siebie, daje szansę na rozwój umiejętności i realizację pasji. Nieważne, kiedy ci się to przyda.

BLIŹNIĘTA



Nie zastanawiaj się dłużej. Kup bilety na wymarzony koncert, podróż do ciepłego kraju, a może na letni festiwal. Spożytkuj wreszcie to szczęście, które ci sprzyja. Uważaj jednak na wrogów w pracy.

RAK



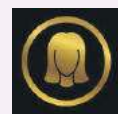
Przełom stycznia i lutego powinien być już mniej nerwowy. To dobry czas na spotkania towarzyskie. Trochę luzu, dobrej zabawy i śmiechu jeszcze nikomu nie zaszkodziło. Hałas umiarkowany sprawi ci przyjemność. Postaw na sprawdzonych przyjaciół.

LEW



Najwyższy czas umówić się do okulisty. Twoja próżność nie może zagrażać twojemu zdrowiu. Jeśli przyznasz się przed samym sobą, że potrzebujesz okularów czy kropli stosowanych w zespole suchego oka, nie będzie to ujmą na honorze, a będzie żyło się lepiej.

PANNA



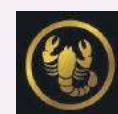
Pewnego dnia księżę na białym koniu zjawił się u wybranki swojego serca, by pojąć ją za żonę. Oczywiście wiesz, że to tylko bajka i mrzonki? Nad związkiem trzeba pracować, gołębki nie wpadają same do gąbki. Chcesz księcia, bądź księżniczką i zrozum, że sama tworzysz swoje królestwo.

WAGA



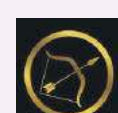
Na horyzoncie pojawia się już słońce i powoli nadchodzą lepsze dni. W kolejnych dniach pojawi się trochę okazji do zabawy, uśmiechu i flirtu. Uważaj tylko, z kim żartujesz. To, co dla ciebie może być jedynie nieznaczącym komentarzem, bywa odbierane jako niepotrzebna zgrzytliwość.

SKORPION



Jeśli ślepy los jeszcze sypnie groszem, nie dziw się. Pamiętaj jednak, że szczęście jest najwięcej warte, gdy masz je z kim dzielić. Oczywiście, są takie sfery życia, gdzie dwoje to para, ale troje to już tłum. Nie łap zbyt wielu srok za ogon, bo możesz w końcu zostać z niczym.

STRZELEC



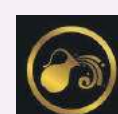
Ten tydzień warto poświęcić sprawom rodziny. Może ugotuj coś pysznego? Pograjcie w kalambury lub bierki, wyskoczcie na dłuższy spacer. Oczywiście, nic na siłę. Nim zorganizujesz takie rodzinne spotkanie, zapytaj bliskich o ich plany i czas.

KOZIOROŻEC



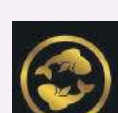
Jeszcze nie było okazji, żeby cieszyć się tą zimą? Teraz jest dobry moment, by zaszałeć. Wyskocz na parę dni na narty. Nie da rady? Żyźwy po pracy to już coś. Pozwól sobie doświadczyć chłodu, by potem, w miłym towarzystwie, powoli się rozgrzewać.

WODNIK



Pewnie nawet nie dostrzegłeś momentu, gdy twoja forma zjechała prawie do zera. Takie totalne nakręcenie pożera siły vitalne. Teraz będzie najrozsądniej zainwestować w ciepły koc, miękkie kapcie i bujany fotel. Relaks z książką i kubkiem parującego rosołu niech będzie okazją do przemyślenia wydarzeń z ostatnich tygodni.

RYBY



Postaraj się dowiedzieć więcej o przyczynach gorszego nastroju dzieci. To nie musi być nic poważnego, ale problem wymaga twojego dostrzeżenia i zrozumienia. W pracy może pojawić się ktoś nowy. Przyjmij go ciepło, chociaż to nie musi być zbyt łatwa współpraca.

<https://horoskopy.gazeta.pl/horoskopy/tygodniowy/>

Sport

Niewiele brakowało

W niedzielę 29 stycznia zawodniczki Stowarzyszenia Miłośników Siatkówki Olimp na własnym parkiecie zagrały ostatni turniej w ramach Dolnośląskiej Ligi Młodzieżek. W pierwszym meczu podejmowały MKS Piast Głogów. Pierwszego seta wygrały 25:21, ale kolejne padły łupem przeciwniczek. Niemniej przegrana nie było powodem do wstydu. Spotkanie stało na wysokim poziomie.

W drugim meczu SMS Olimp zagrał z MKS Polonia Świdnica II. Nie wiele brakowało, aby ten mecz zakończył się ich zwycięstwem. Jednak po długiej walce przeciwniczki wygrały w tie breaku 2:1 (25:21, 17:25, 15:11). - *Mimo dwóch porażek kończymy sezon z podniesioną głową, bo rozegraliśmy dobre spotkania w których brakowało do słownie drobniaków, aby cieszyć się z wygranych - można przeczytać na fanpage'u SMS Olimp.*

TN



FOT. FB SMS OLIMP

Piłkarki APN Talent na turnieju

Młodziutkie piłkarki APN Talent zaliczyły swój pierwszy w tym roku turniej. Zawody miały miejsce w Świdnicy. Rywalizacja była ostra.

Dziewczynki pod opieką trenerki Agnieszki Nowak pojechały do Świdnicy, aby zmierzyć się z zespołami: MKS Polonia Świdnica - ŻAP / AP, Akademia Piłkarska FemGol Lubin, Akademia Młodego Piłkarza Bolesławiec, Słęża Wrocław - piłka nożna kobiet, UKS Lechia Dzierżoniów. Rywaliza-

cja, chociaż ostra, przebiegała w sportowej atmosferze fair play. Ostatecznie drużyna APN Talent uplasowała się na 5 miejscu. Dwie zawodniczki otrzymały wyróżnienia: najlepszą bramkarką została Nadia Napora, a MVP (najbardziej wartościowy gracz zespołu) Marysia Sawicka.

red.



FOT. APN TALENT FB



Bal KARNAWAŁOWY

I ŻMIGRODZKA GALA SPORTU 2023

18.02 godz. 19:00
Wstęp 150zł/osoba
Bilety do nabycia w kasie ŻOK.

W programie:

- prezentacja Laureatów Sportowych za lata 2021-2022
- oprawa muzyczna zespołu DRUM
- egzotyczny drink bar
- bogaty catering

 ZESPÓŁ PLACÓWEK KULTURY w Żmigrodzie



**WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE**

Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

REKLAMA

**SCHODY
100%
DREWNIANE
CENY JUŻ
od 4500 zł
produkcja, montaż
(wszystkie gatunki)**

www.schodex.net
Zawonia, tel. 602-728-266

REKLAMA



INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU

Ochrona fizyczna osób i mienia	54-156 Wrocław ul. Metalowców 25 tel./fax.: 071-355-22-23	Projektowanie i montaż systemów alarmowych
		
Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych	www.societas.com.pl info@societas.com.pl	Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli

Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Miłicka 32
tel. 71 312 05 03
www.jakub-trzebnica.pl

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener - **transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:

pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- "PANACEUM" ul. Daszyńskiego 65
codziennie w godz. 7:00-22:00
(także soboty i niedziele)
- "POD BAZYLIKĄ" ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kościuszki 10
pon. - pt. 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- "HERBENA" ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- APTEKA DOZ ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "APTEKA PRZY RATUSZU" ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNICKI ŚLĄSKIE

- "WRATISLAWIA IV" ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- "WRATISLAWIA V" ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "MATERIA MEDICA" ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDICAMENTUM" ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- "VIOLA" Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- "KONWALIA" ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "ZAMKOWA" ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- "ŻMIGRODZKA" ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDIQUA" ul. Sportowa 24/lok.6
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kolejowa 9/lok.3
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- "W RYNKU", ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "POD LWEM" ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00

WISZNIA MAŁA

- "LEŚNA" ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- "MALWA", ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-13:00
- "POD ŻŁOTĄ WAGĄ" ul. Miłicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne
gabinety
lekarskie

Trzebnica

❖ GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
**Trzebnica, ul. Obornicka 41e
(koło stadionu)**
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

❖ GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
**Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1**
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

❖ GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY

Anna Puchała
specjalista pediatrii
i alergologii
**TRZEBNICA,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)**
przyjmuje po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
Tel. 602-159-230

MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE

❖ DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805
• pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modeli,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.
www.dermed-kosmetyka.pl

❖ PSYCHIATRA

**lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał**
TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10
**Przyjmuje we wtorek
w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰**
Tel. 665 38 38 58

❖ PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
**TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4**

❖ PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
**TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4**

❖ CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA

*Specjalista medycyny
rodzinnej
Specjalista chorób dzieci*
Bezpłatna opieka zdrowotna
Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00
Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712

❖ PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG

**Dr nauk med. Piotr
Pastuszek**
choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne
Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

❖ LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU
Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt.śr.czw.8-16; pt.8-15
Tel. 71 740 50 12

❖ PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 690-018-091
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

APTEKI PEŁNIĄCE
DYŻURY NOCNE
W TRZEBNICY

Apteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 2 - 8 luty 2023*

czwartek 2 luty	Pod Bazyliką ul. Kościelna 6
piątek 3 luty	Panaceum ul. Daszyńskiego 65
sobota 4 luty	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
niedziela 5 luty	Lege Artis ul. Kościuszki 10
poniedziałek 6 luty	Herbena ul. Prusicka 1
wtorek 7 luty	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49
środa 8 luty	Apteka przy Ratuszu ul. Obornicka 1

*zgodnie z harmonogramem podanym na
stronie powiat.trzebnica.pl

Bezpłatne badania mammograficzne

■ LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne dla Pań w wieku 50-69 lat finansowane przez NFZ w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Badania można wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego.

Z nowym rokiem nowym krokiem. Niech na liście postanowień noworocznych pojawi się profilaktyczna mammografia. LUX MED zaprasza do mobilnej pracowni mammograficznej:

**TRZEBNICA
- 17 LUTEGO**
w godz. 8.30 - 11.00
**przy Bricomarche,
ul. Wrocławska 10**

**OBORNICKI ŚL.
- 17 LUTEGO**
w godz.14.00 - 16.00
**przy Przychodni
Zdrowia Ewa Med,
ul. Trzebnicka 37**

W ramach programu NFZ do badania uprawnione są Panie od 50 do 69 lat, ubezpieczone, które spełniają jeden z dwóch warunków:

- nie miały wykonanej mammo-

lografii lub są w grupie ryzyka (rak piersi w rodzinie u matki, siostry lub córki lub mutacje w obrębie genów BRCA1 lub/i BRCA2) i w roku poprzedzającym otrzymały w ramach realizacji programu pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte Panie, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi.

Zachęcamy do regularnych badań i dbania o swoje zdrowie. Mam-

mografia jest najbardziej czułym i specyficznym badaniem w zwalczaniu raka piersi. Pozwala na wykrycie zmian, których nie można zaobserwować podczas samokontroli piersi, a wcześniej wykryty nowotwór umożliwia natychmiastowe, skuteczne leczenie oraz daje niemal 100 % gwarancję powrotu do zdrowia.

W przypadku wykrycia nieprawidłowości udział w programie zapewnia szybką ścieżkę diagnostyki i leczenia. Dzięki stałemu monitoringowi usprawniamy kontakt z placówkami prowadzącymi dalszą diagnostykę i przyspiesza-

my ewentualne konieczne leczenie. Rejestracja pod nr tel. 58 666 24 44 , 22 338 19 60 lub poprzez formularz <http://www.mammo.pl/formularz>. W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym proszę przygotować dowód osobisty.

Na badanie należy zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. Na badanie należy stawić się w masce ochronnej i w czasie wyznaczonym podczas rejestracji.

opr.red.



Prywatne
gabinety
lekarskie

**Oborniki
Śląskie**

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płdowej**

dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22**
(koło restauracji BAJKA)

**Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia**

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski

specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

Prywatne
gabinety
lekarskie

Milicz

**PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

MILICZ, ul. Kasztanowa 16

► Przyjmuje bezpłatnie
w ramach NFZ

► Obowiązują
skierowania

WOLNE MIEJSCA

Rejestracja:
605-195-194

Informacja dla pacjentów

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

„Przeegląd Koled i Pastorałek” w Przedszkolu nr 1 w Obornikach Śląskich

Jak co roku w styczniu, w Przedszkolu nr 1 im. Małych Odkrywców w Obornikach Śląskich rozbrzmiał dźwięk śpiewanych koled. „Przeegląd koled i pastorałek” jest tradycją w naszym przedszkolu, którą pielęgnujemy od wielu lat. Celem całego wydarzenia jest pielęgnowanie tradycji śpiewania pieśni Bożonarodzeniowych oraz umożliwienie dzieciom zaprezentowania swoich zdolności wokalnych.

Wszystkie dzieci z wielkim zaangażowaniem przygotowały się do swoich występów, nie zabrakło nastrojowych światełek oraz odświętnych strojów. Grupy 4, 5 oraz 6-letnie występowały przed publicznością składającą się ze wszystkich pracowników przedszkola. Na specjalnym miejscu zasiadła również pani dyrektor – Kamila Kryś-Dynia, która miała szansę podziwiać wszystkie przedszkolaki w swoich świątecznych wykonach.

W podziękowaniu za trud włożony w naukę koled i choreografii każda z grup otrzymała gromkie brawa, dyplom oraz poczęstunek na słodkie zakończenie dnia. Każde takie wydarzenie zbliża przedszkolną społeczność, wzmacnia dziecięce talenty i porusza serca.

mat.przedszkola



GRUPA RYSIE



GRUPA SARENKI



GRUPA LISKI



GRUPA JELOŃKI

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59. Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja. Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademii Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

com reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

**Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59**

KOMUNIKAT URZĄDU SKARBOWEGO W TRZEBNICY

Wizyta w urzędzie skarbowym tylko po wcześniejszej rezerwacji

W sytuacjach, gdy nie możesz załatwić swojej sprawy elektronicznie lub przez telefon i musisz udać się do urzędu skarbowego, wcześniej umów się na wizytę.

Jak umówić wizytę

Wizytę możesz umówić na 2 sposoby: online LUB telefonicznie.

Najprościej zrobić to przez internet za pomocą elektronicznego formularza, dostępnego na stronie podatki.gov.pl.

Aby umówić wizytę online:

- kliknij w przycisk **Umów wizytę online**,
- wybierz urząd skarbowy,
- wybierz sprawę, którą chcesz załatwić,
- wybierz datę i godzinę wizyty,
- podaj swoje dane: imię i nazwisko, PESEL lub NIP, nr telefonu lub e-mail

Aby umówić wizytę przez telefon:

- zadzwoń do wybranego urzędu skarbowego, **US Trzebnica tel. 71 388 72 11; 71 388 72 55**
 - powiedz pracownikowi jaką sprawę chcesz załatwić,
 - ustal datę i godzinę wizyty,
 - i podaj swoje dane: imię i nazwisko, PESEL lub NIP, nr telefonu lub e-mail,
- Po umówionej wizycie na podany numer telefonu lub e-mail otrzymasz potwierdzenie rezerwacji. Znajdziesz w niej m.in. informację o stanowisku/pokoju, do którego

rego powinieneś się zgłosić w dniu wizyty. Jeśli umówiłeś wizytę online, w potwierdzeniu znajdziesz także numer rezerwacji. Nie musisz umawiać wizyty w urzędzie, jeśli chcesz tylko zostawić dokument. Pamiętaj: na wizytę zabierz ze sobą dokument tożsamości.

Jak odwołać wizytę

Jeśli nie możesz przyjść na umówioną wizytę - odwołaj ją. Dzięki temu inna osoba będzie mogła umówić się w tym czasie do urzędu.

Aby odwołać wizytę online - wypełnij formularz dostępny na stronie **wizyta.podatki.gov.pl**. Podaj w nim:

- numer umówionej wizyty,
- imię i nazwisko,
- numer telefonu lub e-mail.

Upewnij się, że wprowadzone dane są dokładnie takie same, jak dane podane podczas rejestracji.

Aby odwołać wizytę telefonicznie - zadzwoń do urzędu, w którym rezerwowałeś wizytę. Podczas rozmowy z pracownikiem podaj:

- numer umówionej wizyty (jeśli go otrzymałeś),
- imię i nazwisko, PESEL lub NIP.

Po odwołaniu wizyty - twoja rezerwacja oraz dane zostaną usunięte z systemu.

US

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ -

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**
- **DLA FIRM tylko
ogłoszenia modułowe**
- **SZUKAM PRACY - 10 zł**

**Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień**

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMOWANE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

▮ **Sprzedam** mieszkanie w miejscowości Głuchów Górny. Mieszkanie trzypokojowe o pow. 57,44m + piwnica + działka 100m. Mieszkanie posiada własne ogrzewanie na ekogroszek. Tel.605 459 382

MAM DO WYNAJĘCIA



▮ **Wczasy dla Seniora** – Krynica Morska, kwiecień od 1149zł/os., maj 8 dni od 1149 zł/os., czerwiec 8 dni od 1399 zł/os. Stegna, maj 8 dni od 1049 zł/os., czerwiec 8 dni od 1199 zł/os www.wczasy-senior.pl Tel.534 244 044



▮ **WIELKANOC NAD MORZEM W KRYNICY MORSKIEJ** 5 dni w cenie 999 zł/os. 10 dni w cenie 1799 zł/os. www.owjantar.pl Tel.552476030, 534 244 044

▮ **Wynajmę** kawalerkę w centrum Trzebnicy, pow. 36 mkw. umeblowana, nowe meble kuchenne, pełne wyposażenie, nowe zamykane osiedle. Tel.512434674

▮ **Mam** do wynajęcia lokale o różnej powierzchni na

biura, gabinety i hala w centrum Trzebnicy. Parter, parking. Tel.512434674

▮ **Wynajmę** lokale użytkowe w Prusicach w Rynku, od 40 do 200 mkw, w nowo powstałym budynku, możliwość samodzielnej aranżacji, atrakcyjna cena. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382

▮ **Mieszkania** do wynajęcia w Prusicach, Rynek 4-8. Cena od 1200 zł. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



▮ **Sprzedam** krajową sprawną, silnik o mocy 4kW, obroty prawe-lewe. posiada możliwość zaczepu do ciągnika rolniczego w celu transportu, Żmigród, cena 450 zł. Tel.787697459



▮ **Sprzedam** używany domek dla lalek Enchantimals. Bez lalki. Stan bdb. Brakuje kilku elementów z wyposażenia. Mam również do sprzedania inne lalki z tej serii. Cena



Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety
ul. Armii Krajowej 2B



- **Biuro Ogłoszeń**
ul. Kościelna 7
(obok Hali Sportowej ZAPO)

- **Usługi Poligraficzne**
Miroslaw Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5

ŻMIGRÓD



70 zł. Odbiór osobisty w Trzebnicy. Tel.603629614

KUPIĘ

▮ **Kupię** monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE



▮ **Kupię** stare ordery, medale, odznaki, odznaczenia, orzełki, legitymacje i dyplomy do odnaczeń - tel. 518-507-460

▮ **Sprzedam** ziemniaki paszowe, 0,40 zł/kg, ilość

USŁUGI



▮ **Usługi** budowlane: wykończenia wnętrz (gładzie, płytki, hydraulika, elektryka), murowanie, ocieplenia budynków, ogrodzenia. Tel.535452842



▮ **Złota** rączka. Bardzo duży zakres usług - dom, ogród i inne. Tel.886334316

TAPICER
604300278

▮ **TAPICER** - dokładnie. Tel.604300278

▮ **Usługi** koparko-ładowarką oraz transport kruszywa, wywóz i załadunek. Tel.722880080

PRACA

DAM PRACĘ

▮ **Zlecę** naprawy lekkich maszyn budowlanych, zagęszczarki, piły, itp stała współpraca tel 728728044

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**
tel. 600 609 606



Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem



Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

**ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII
I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 4**



MACII STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Śmiłowo 29e, 64 - 125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Okres przyjmowania zgłoszeń od 1 stycznia 2023 r. do 30 grudnia 2023 r.
Szczegóły w regulaminie na stronie www.maci.pl

KUPIĘ GRUNTY

- **AG, mieszkaniówka, usługi-
- minimum 1 ha**

Tel. 663 808 241, 882 725 015

AGRITO
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKĄ PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKcie SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Uruchamiamy nową trasę z WROCŁAWIA do zakładu w UJEŹDŹCU MAŁYM!

POSZUKUJEMY:

- Pracowników Produkcji
- stawka **od 22,50 zł/h brutto**
- Operatorów Komór Wędzarniczych
- stawka **od 25,50 zł/h brutto**
- Operatorów Maszyn do Obróbki Mechanicznej
- stawka **od 25,50 zł/h brutto**

OFERUJEMY:

- darmowy transport do firmy
- dodatek finansowy za pracę w systemie 4-brygadowym (50 zł brutto za sobotę, 90 zł brutto za niedzielę)
- umowę o pracę
- szkolenie stanowiskowe
- pakiet świadczeń pozapłacowych i benefitów
- od 1500 złotych netto za polecenie pracownika*

(*Program rekomendacji pracowników –
polecającym może być tylko osoba
zatrudniona w firmie Tarczyński S.A.)

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

+48 726 665 555 hr@tarczyński.pl

TARCZYŃSKI



BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl wykazu dotyczącego przeznaczenia do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym działki nr 31/9 AM 7 obręb Żmigród o pow. 0,0281 ha.

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl wykazu dotyczącego przeznaczenia do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym części działki nr 72/18 AM 11 o pow. 72,00 m² obręb Żmigród.

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wykazaniu do sprzedaży w trybie nieograniczonego przetargu ustnego **nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Żmigród, położonej w obrębie Książęca Wieś, w granicy działki nr 30/1 AM 1 o pow. 0,3893 ha**, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00044789/4.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowej nieruchomości z art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) oraz przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 10 marca 2023 r.

Wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz na stronie www.zmigrod.com.pl.

Szczegółowe informacje – tel. (71) 3853057, wewn.31.

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wykazaniu do sprzedaży w trybie nieograniczonych przetargów ustnych następujących nieruchomości niezabudowanych, położonych w **obróbie Żmigród**:

L.p.	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza netto
1.	98/4 AM 14	0,1220 ha	WR1W/00036657/1	85.000,00 zł
2.	98/6 AM 14	0,2187 ha	WR1W/00036657/1	155.000,00 zł
3.	98/7 AM 14	0,2285 ha	WR1W/00036657/1	160.000,00 zł

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowych działek na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) lub przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 09 marca 2023 r.

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz na stronie www.zmigrod.com.pl. (BIP/Przetargi/Nieruchomości)

Szczegółowe informacje – tel. (71) 3853057, wewn.31.

**Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
dla Dorosłych ogłasza**

NOWY NABÓR
na wszystkie semestry

LO JAMA

Wrocław,
ul. Trzebnicka 42

tel. 71 727 11 32, 603 532 023

e-mail: lojama_jd@o2.pl

janusz_janowski@wp.pl

www.lojama.eu

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**
65 zł netto/tydzień
**zadzwoń
601-735-810**



25.01.2023 - PUP Trzebnica OFERTY PRACY (od pracodawców lokalnych)

- nauczyciel doradztwa zawodowego (Oborniki Śląskie)
- pozostali robotnicy wykonujący prace proste w przemyśle (Ujeździe Małe)
- nauczyciel geografii (Ujeździe Małe)
- nauczyciel biologii (Ujeździe Małe)
- pracownik produkcji (Trzebnica)
- młodszy konstruktor/technolog (Trzebnica)
- stróż (Kaszyce Milickie)
- kasjer – sprzedawca (Zawonia, Oborniki Śląskie)
- dojarz (Kaszyce Milickie)
- traktorzysta – operator ciągnika (Kaszyce Milickie)
- pomoc techniczna w przedszkolu (Oborniki Śląskie)
- asystent sędziego (Trzebnica)
- pracownik socjalny (Żmigród)
- fryzjer (Trzebnica)
- nauczyciel języka angielskiego (Oborniki Śląskie)
- pielęgniarka (Trzebnica)
- pracownik produkcji (Ujeździe Małe)
- nauczyciel wychowania przedszkolnego (Trzebnica)
- mechanik samochodowy (Trzebnica)
- monter – ślusarz (Trzebnica)
- pracownik budowlany (Sucha Wielka)
- kucharz śniadaniowy (Trzebnica)
- nauczyciel matematyki (Trzebnica)
- doradca klienta (Psary)
- dekarz (Wrocław)
- hydraulik (Wrocław)
- pracownik budowlany robót wykończeniowych (Wrocław)
- magazynier (Psary)
- wychowawca w domu dziecka (Oborniki Śląskie)
- pracownik ochrony (Żmigród)
- ogrodnik (Trzebnica)
- fizjoterapeuta (Trzebnica)
- elektryk (Szlichtyngowa)
- nauczyciel przedszkola (Oborniki Śląskie, Trzebnica)
- pracownik biura obsługi zleceń produkcyjnych (Trzebnica)
- magazynier (Ligota, Psary)
- automatyk (Wrocław)
- palacz (Trzebnica)
- nauczyciel chemii (Trzebnica)
- nauczyciel biologii (Trzebnica)
- pracownik budowlany (Skokowa)
- pracownik dezynsektor (Trzebnica)
- pomocnik elektryka (Trzebnica)
- elektryk (Szlichtyngowa)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wewn. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA
PRACY. ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZANIA NASZEJ
STRONY INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

Teleplatforma Pierwszego Kontakt

TPK

800 137 200**Jeśli...**

Twój POZ zakończył już pracę, a jest:

- ▶ **PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK** (między 18:00 a 8:00),
- ▶ **SOBOTA, NIEDZIELA, LUB INNY DZIEŃ WOLNY OD PRACY.**

A Ty...

- ▶ nagle chorujesz,
- ▶ potrzebujesz porady medycznej, ale Twój stan zdrowia nie zagraża życiu.

Skorzystaj z...

Teleplatformy Pierwszego Kontakt
bez wychodzenia z domu.

Zadzwoń pod numer
800 137 200*

*połączenie bezpłatne

Otrzymasz przez telefon:

- ▶ profesjonalną poradę medyczną pielęgniarki, położnej lub lekarza.

Zapisz numer
800 137 200
i dowiedz się więcej na:
www.gov.pl/tpk